

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 557 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 7 grudnia 1934

Rok 29

Poznań, 6 grudnia.

„Radość” w Związku Sowieckim

Nasz korespondent moskiewski przesyła nam następujące uwagi na temat obecnej sytuacji gospodarczej w Sowietach:

Od tygodnia na terenie całego Związku Sowieckiego panuje niezwykła radość: system kartek na chleb ma być zniesiony, począwszy od 1 stycznia p. r.

Użyliśmy słowa: radość. Otóż pojęcie tak proste, jak radość, w zastosowaniu do Rosji Sowieckiej wymaga pewnego wyjaśnienia. Czy ludzie w Związku Sowieckim się cieszą, czy nie, i kiedy się cieszą, to rzecz, której nie dojdzie najznakomitszy psycholog. Natomiast istnieje tutaj potężne manifestujące się, a więc dostrzegalne dla wszystkich, zjawisko radości urzędowej.

Jest to z reguły zjawisko długotrwałe. Np. obecnie „radość” potrwa co najmniej dwa miesiące. Zaczyna się ona od uchwały plenum centralnego komitetu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), czyli t. zw. w skrócie C. K. W. K. P. (b); w danym wypadku uchwała o zniesieniu systemu kartkowego na chleb zapadła w dniu 26 listopada, — następnego dnia cała prasa to obwieszcza, zaopatrując uchwałę komentarzami, że jest to nowy dowód „przedowania” Związku Sowieckiego całemu światu. Wywiady z dygnitarzami i komentarze prasy stają się z każdym dniem obfitsze, zajmując niemal całą objętość gazet. Trzeciego dnia, czyli nazajutrz po opublikowaniu świątoburczej uchwały plenum'a C. K. W. K. P. (b) radość potężnieje. Odbывают się rozliczne zebrania sowietów, kolchozów, sojuzów itd., na których mówcy wyrażają swoje zachwyty w sposób następujący:

— Zniesienie systemu kartkowego, to dowód naszej siły — albo:

— Postanowienia Plenum'a — to nadzwyczajne dokumenty, świadczące o niezrównanej wrażliwości naszej partji na potrzeby pracujących — albo wreszcie:

— Uchwały Plenum'a są wyrazem gigantycznych sukcesów Związku Sowieckiego.

Oprócz tych wynurzeń epiczno-pate-tycznych mówców, zagajających zebrania, prasa notuje głosy towarzyszy - robotników, wypowiadających się w dyskusji. Ich opinie mają na celu w sposób bardziej swojski, bardziej subiektywny, bardziej praktyczny zarysować przed wyobraźnią piękną wizję, jaka ma stać się niebawem rzeczywistością.

— Zniesienie kartek — mówi rolnik Smirnow na zebraniu w putiłowskiej fabryce broni — położy kres paskudztwu w piekarniach. Chleb tam często jest czerstwy, niedopieczony, skisnięty. Klniesz, lecz bierzesz. Widzisz, że w sąsiednim sklepie chleb jest lepszy, ale wziąć nie możesz — nie jesteś tam przy-

O spokojny przebieg plebiscytu

Zadowolenie prasy francuskiej, angielskiej i włoskiej z powodu uchwały Rady Ligi wysłania międzynarodowych oddziałów na tereny Zagłębia Saary

Paryż. (Tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie Rady Ligi, a zwłaszcza powzięte uchwały w Genewie, cała niemal prasa francuska przyjęła z zadowoleniem. Pewne zdziwienie wywołało nieoczekiwane stanowisko Anglii, która dotąd wahała się zdecydowanie angażować w sporach europejskich. Tym razem jednak jej zgoda na udział w akcji na terenie Saary, zwłaszcza o ile chodzi o wysłanie do Zagłębia wojska międzynarodowego, złożonego z formacji angielskich, belgijskich, holenderskich i włoskich — zaskoczyła opinię francuską.

„L'Oeuvre” podkreśla z naciskiem, że Laval oddał Francji dużą przysługę swoją akcją w Genewie. Skutki tej przysługi można będzie ocenić dopiero w przyszłości.

„Matin” wyraża również zadowolenie z załatwienia palącej sprawy, zaskoczony jest jednak zmianą stanowiska brytyjskiego. Pismo zapytuje, czy może nie kryje się za tem jakiś specjalny powód, oraz czy nie jest to zapowiedzią gruntownie przemysłanych nowych planów angielskich, które ujawniają się dopiero w przyszłości.

Zdaniem „Excelsiora” postępowanie Anglii w Genewie zaskoczyło nawet dyplomatów. Jest to heroiczny wysiłek rządu angielskiego współpracy z Ligą Narodów dla ochrony pokoju w Europie.

„Petit Parisien” pisze, że no-

wą sytuację, wytworzoną przez zachowanie się Anglii uważać należy jako precedens w podobnych wypadkach, oraz kwestjach spornych. Jest to bowiem pierwszy wypadek w działalności Ligi Narodów, że ma ona wprowadzić w życie swoje decyzje, opierając się na międzynarodowej sile wojskowej.

London. (Tel. wł.) Prasa angielska z uznaniem przyjęła wiadomość o zamiarze wprowadzenia do Zagłębia Saary międzynarodowej policji i wojska. Udział w tem Anglii uważany jest jako krok o decydującym znaczeniu. Nieliczne tylko pisma przyjęły wiadomość krytycznie i atakują rząd za jego stanowisko, uważając, że mieszanie się Anglii do nieswoich spraw jest niedopuszczalne.

„Times” i „Daily Telegraph” wyrażają przekonanie, że utworzenie policji międzynarodowej na terenie Zagłębia Saary może tylko przyczynić się do uspokojenia umysłów. Prawdopodobnie wysłanie się 2 tysiące ludzi, z czego na W. Brytanię wypadnie 500.

Rzym. (Tel. wł.) Również prasa włoska z zadowoleniem przyjęła wiadomość o współpracy międzynarodowej na terenie Zagłębia przed i po plebiscytem. Zdaniem pism włoskich jest to najważniejsza uchwała, na jaką dotąd zdobyła się Rada Ligi Narodów. Pisma podkreślają gotowość Włoch do współdziałania przy ustalaniu i tworzeniu uchwalonej przez Radę międzynarodowej policji.

Gorączka złota w Kalifornii

Nowy Jork. (Tel. wł.) Donoszą z Kalifornii, że ludność opanowała gorączkę złota. Tłumy poszukiwaczy wędrują do miejscowości Mojave, gdzie w ubiegłym roku odkryto złotodajne żyły.

Miejscowość ta odrazu odżyła i stała się wielkim ośrodkiem komunikacyjnym. Liczba jej mieszkańców wzrosła kilkanaście razy. Wszystkie hotele i hoteliki są dosłownie przepelnione a w prywatnych mieszkaniach trudno

znaleźć również nocleg. Na polach i pagórkach porozstawiane są namioty, w których żyją poszukiwacze złota.

Gorączkę złota wywołał pewien rzeczoznawca, który oświadczył, że ostatnie badania pokładów wykazały ogromną zawartość tego cennego kruszcu. Wartość odnalezionych złóż złota, zdaniem fachowców, wpłynąć może bardzo znacznie na ukształtowanie się stosunków nie tylko w Kalifornii, ale w ogóle i w całych Stanach Zjedn.

twierdzony. A teraz — nie podoba ci się, wrócisz i pójdziesz do drugiego sklepu. —

Tak sobie przysłał sielankę przedstawia towarzysz Smirnow, a znów towarzysz Kuźmin w Rostowie nad Donem, dzieląc się swoimi wrażeniami, widzi przyszłość następująco:

— Ja zarabiam dwa razy więcej od mało wykwalifikowanego robotnika. A karteczka dla każdego jednakowa. Chciałbym za swoje pieniądze kupić więcej produktów, lecz powyżej normy nie można. Teraz zaś, kto dobrze pracuje, więcej zarabia, to i kupi sobie, czego mu potrzeba. —

Horoskopy są różowe. Aby je w pełni urzeczywistnić, ma być stworzona gęsta sieć magazynów, sklepów i sklepików. W nich ma się odbywać to, co w tej chwili urasta do najpopularniejszego w Związku Sowieckim wyrazu: handel.

Ekonomiści końca XVIII i początku XIX stulecia, konstruując swoje systemy ekonomji, najwięcej miejsca poświęcali zagadnieniu handlu. Obrót towarowy, to był ten zwornik nowego gospodarstwa kapitalistycznego, towarowego, wymiennego, które rozbiło gospodarstwo naturalne.

Mając powyższe na uwadze, posłuchajmy, jaką rolę w związku ze zniesieniem kartek chlebowych odmierza handlowi centralny organ partji komunistycznej „Prawda”.

— Szeroka sprzedaż towarów zaczęła się wysuwać na plan pierwszy...

— Zniesienie systemu kartkowego nie zmniejsza, lecz mocno powiększa

pracę i odpowiedzialność wszystkich partyjnych, sowieckich i handlowych organizacji za polepszenie zaopatrzenia pracujących. —

— Zamiast szablonowego rozdziału zasobów po rejonach, konieczne będzie teraz elastyczne manewrowanie masami towarów, obliczenie zawczasu zapotrzebowania, znajomość osobliwości rejonów i stanu gospodarczego miejscowej sieci handlowej. —

— Rola planu i regulowania handlu w nowych warunkach wzrasta, no i oddziaływanie na handel wymaga bardziej złożonych posunięć o charakterze ekonomicznym.

„Posunięcia złożone o charakterze ekonomicznym” — to coś nowego, to jakby jakaś reminiscencja „praw ekonomicznych”, których gwałcenia odradzają stale ekonomiści klasyczni, burżuazyjni.

Ale nie róbmy dygresyj. Jesteśmy tylko przy zniesieniu systemu kartkowego na chleb, mąkę i krupy. Jak będzie pięknie w Rosji Sowieckiej, gdy tego systemu nie będzie, to już wiemy, przedstawiono to nam bardzo obrazowo. Może nawet za plastycznie i za powabnie, tak, iż chciałoby się zapytać, dlaczego tem dobrodziejstwem, żeby każdy, komu chleb w danej piekarni wydaje się „niedopieczonym” lub „czerstwym”, mógł pójść do innej piekarni, nie obdarzono „pracujących Związku Sowieckiego” prędkiej?

Nikt tu takiego pytania nie postawi — o to można być spokojnym! Niemniej przeto kierownicy Związku Sowieckiego, choć niepytani, dają łaskawie w

tym względzie pewne objaśnienia.

A objaśnienia owe brzmią:

— Zniesienie systemu kartkowego należy zawdzięczać naszemu kochanemu wodzowi towarzyszowi Stalinowi. On bowiem powołał do życia kolchozy (kolektywy wiejskie). —

I objaśnienie to trzeba uznać za zgodne z obiektywną prawdą. System kartkowy w Rosji Sowieckiej był koniecznością, bo w miastach był brak zboża chlebowego, gdyż chłop tego zboża do miasta nie wioził. A nie wioził z tej przyczyny, że w mieście nic nie mógł wzamian otrzymać. Trzeba było od chłopów brać to zboże siłą. Łatwe to nie było. Sytuacja jednak uległa zmianie po stworzeniu kolchozów. Na zbiory kolchozu dużo łatwiej jest państwu położyć rękę. Podatek zbożowy (czyli tzw. chlebo-postawka) jest obecnie w pełni ściągany, niezależnie od tego, ile zboża zostało na potrzeby członków kolchozu. W związku z tem odważają się kierownicy Związku Sowieckiego dostarczać chleba bez kartek tyle, ile obywatel sowiecki go zechce, ściślej — tyle, na ile pozwolą mu jego środki pieniężne...

Z tego powodu panuje radość. Ale przecież, nie na świecie bez smutków i cierni, a przytem: któż może przewidzieć? nuż chleba tu i tam nie wystarczy! Otóż na te wszystkie wypadki jest ubezpieczenie: wróg klasowy. Już zapadają przeciw niemu uchwały. Już się zapowiada, że jego próby zakłócenia nowego systemu sprzedaży chleba będą stanowczo „miażdżone”.

Moskwa.

SZALAWA.

Nacisk mocarstw na Jugosławję

Wspólny front Anglii i Włoch w zatargu węgiersko-jugosłowiańskim? — Pakt czterech znów na widowni — Nastrój w Białogrodzie — O stanowisku Polski

Warszawa. (Tel. wł.) Z Białogrodu donoszą, że jugosłowiańska opinia publiczna jest pod wrażeniem wiadomości z zagranicy o przygotowującym się wspólnym froncie między Anglią i Włochami w sprawie zatargu jugosłowiańsko-węgierskiego.

Anglia nie chce dopuścić do zaostrożenia tego zatargu i dlatego nie godzi się na żadne sankcje przeciw Węgrom. Włochy dążyły (jak już donosiliśmy pokrótce — red.), aby wyłączyć wpływ Ligi i przekazać zatarg do załatwienia wyłącznie wielkim mocarstwom. Ta koncepcja odpowiadała Anglii, która spodziewała się wciągnąć w taki sposób Niemcy do „paktu czterech”.

W ramach odnowionego paktu Włochy miałyby naturalnie ułatwioną grę w obronie Węgier. Tej grze jednak przeciwstawiła Jugosławia pewien bardzo ważki argument. Złożywszy skargę w sprawie zamordowania króla Aleksandra, min. Jętcich na wyraźną prośbę Laval'a, pominął Włochy, jakkolwiek posiadał poważne dowody przeciwko nim. Wprawdzie nie są one formalnie objęte skargą jugosłowiańską, ale faktycznie są obciążone zarzutami narówni z Węgrami. Należałoby zatem dobrać sędziów z łona państw mniejszych, dających gwarancję bezwzględniego obiektywizmu.

Jętcich posiada nieogłoszone jeszcze dokumenty, z których w odpowiednim czasie zrobi użytek. Ma on domagać się, aby Liga ustaliła odpowiedzialność Węgier za działalność terrorystyczną, zarządziła gruntowne zbadanie sprawy na ich obszarze i aby spowodowała przeprowadzenie śledztwa, domagając się osądzenia i ukarania wszystkich wmiieszanych pośrednio czy bezpośrednio w akcję terrorystyczną przeciw Jugosławji. Mówią, że nowo mianowany poseł francuski w Budapeszcie dał do zrozumienia, że Węgry muszą być przygotowane na nagane ze strony Ligi.

Jak poważnie oceniają w Białogrodzie sytuację, dowodzą wiadomości stamtąd o przesunięciach wojska na granicy jugosłowiańsko-węgierskiej i o silnym wzmocnieniu straży granicznych. Nastrój w armji — wedle tych samych informacji — jest tego rodzaju, że jeżeli Liga nie chce doprowadzić do opuszczenia przez Jugosławję Genewy, to musi porzucić swój oportunizm i rozpatrywać postulaty jugosłowiańskie.

Wiadomości, że rząd polski podjął kroki w Białogrodzie celem skłonienia Jugosławji do umiarkowania w zatargu z Węgrami zostały — jak donoszą z Londynu — przyjęte z zadowoleniem przez angielskie koła polityczne, które oceniają to jako uzupełnienie akcji angielsko-francuskiej. Natomiast — według wiadomości z Paryża i Genewy — artykuł „Expressu Porannego” (organu obecnie t. zw. grupy pułkowników — red.) roztelegrafowany po świecie, stający w obronie Węgier oraz zalecający umiarkowanie Jugosławji i nieprzybycie min. Becka, wywołał ujemne wrażenie. Nawet St. Brice stwierdza, że Polsce jako członkowi Rady Ligi i

wielkiemu państwu nie mogą być obójne tak doniosłe sprawy jak obecne. Nieobecność min. Becka w Genewie ro-

bi tem przykrejsze wrażenie, iż min. Laval wyraził chęć bezpośredniego spotkania się z nim. (w)

Raport generałów Reichswehry Hindenburgowi

Warszawa. (Tel. wł.) Tygodnik „Vu” — jak donoszą z Paryża — zamieszcza „sensacyjny dokument niemiecki, datowany z 18 lipca 1934. Jest to raport wyższych oficerów Reichswehry Hindenburgowi spowodowany wypadkami z 30 czerwca oraz ogólną sytuacją niemiecką.

„Lotnictwo niemieckie — czytamy w raporcie — jest równe francuskiemu. Nasz przemysł chemiczny stoi znacznie wyżej od francuskiego, jednak na punkcie motoryzacji armji i artylerji jesteśmy znacznie w tyle; potrzebujemy przynajmniej 14 do 18 miesięcy, aby i tu dorównać Francji.

„Wiadomości z Japonji są złe. Element rewolucyjny wkłada się do armji. Chiny i Mandżuko nie są pewne. W dodatku wydaje się, że już istnieje porozumienie między Ameryką i Sowiekami.

„Musimy stanowczo wyrzec się naszej obecnej polityki wschodniej i usilnie dążyć do przywrócenia dawnych przyjaznych więzów z Sowiekami, chociaż-

by nawet za cenę oziębienia stosunków z Polską. Tylko w ten sposób unikniemy wojny na dwa fronty. Podstawą polityki zewnętrznej Niemiec powinien być aljans z Rosją i Włochami.

„W razie zbrojnego zatargu konjunktura, na którą moglibyśmy w najlepszym razie liczyć, byłaby następująca: Niemcy, Włochy, Polska, Japonja, Austria i Węgry. Po drugiej stronie znalazłyby się: Francja, Ameryka, Rosja, Mała Ententa, kraje bałtyckie”.

O stosunku polsko-niemieckim raport generałów Reichswehry wyraża się w sposób wysoce niekorzystny. Wkońcu generałowie proszą Hindenburga o usunięcie od władzy Goeringa, Goebelsa i Darrego oraz o powołanie do rządu generałów v Fritscha i Hammersteina i mianowanie Nadolnego, ministrem spraw zewnętrznych.

W francuskich kołach politycznych dokument ten uważany jest za autentyczny. (w)

Narada Litwinowa z Lavalem

Paryż. (Tel. wł.) Duże zainteresowanie wywołała wczorajsza konferencja Laval'a z Litwinowem. Trwała ona dość długo. Pisma wnioskuje, że omawiano sprawy Zagłębia oraz niewątpliwie paktu wschodniego. Laval z zdaniem dzienników miał przypomnieć Litwinowi, że w tej ostatniej sprawie narazie nie będzie można nic zdziałać aż do chwili otrzymania odpowiedzi polskiej i niemieckiej na noty Francji.

„Mimo to — pisze „Excelsior” — z całą pewnością stwierdzić należy, że porozumienie sowiecko-francuskie zacieśnia się coraz bardziej. Sowieci po raz pierwszy od czasów wybuchu

rewolucji powołane zostały do współudziału nad utrzymaniem pokoju światowego w Europie”.

Pertinax w „Echo de Paris” jest zdania, że nie należy się liczyć z wysłaniem wojsk sowieckich do Zagłębia i że Laval nie mówił o tem z Litwinowem.

Zdaniem „Petit Parisien” rozmowa tyczyła się jedynie stosunków francusko-sowieckich. Obaj mężowie stanu przyjęli wzajemne zobowiązanie niepodejmowania żadnych nowych kroków dyplomatycznych na terenie międzynarodowym, dopóki nie zostaną ukończone rokowania w sprawie pak-

Układ węglowy z Anglią

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiejszej nocy doszło w Londynie do układu w sprawie kontyngentu dostaw węglowych.

Wyłoniono nową komisję, która opracuje szczegóły techniczne i ułoży tekst umowy. (w)

66 wyroków śmierci

Moskwa. (PAT.) O godz. 2 w nocy według czasu moskiewskiego opublikowany został komunikat oficjalny, donoszący o skazaniu na śmierć i konfiskacie majątków 37 spośród 39 oskarżonych o przygotowywanie aktów tero-

ru przeciw przedstawicielom władzy sowieckiej w Leningradzie oraz 29 spośród 32 oskarżonych oto samo przestępstwo w Moskwie. Wszystkie wyroki wykonano.

Malarja na Cejlonie

Colombo. (PAT.) Na Cejlonie rozży się w zastraszający sposób epidemia malarji. Liczba osób dotkniętych tą epidemią, w poszczególnych miejscowościach dochodzi do 90 procent ludności.

Wiadomości

Dzienniki donoszą o nowym kredycie, jaki bank angielski udzielił ma Niemcom. Kredyt ten ułatwić ma spłatę długów za towary, nabyte w Anglii. Pożyczka udzielona ma być bankowi Rzeszy i wynosi 750 tys. funtów.

Za b. wicekanclerzem austriackim Winklerem, przywódcą zw. chłopskiego, bawącym obecnie w Czechosłowacji, na zarządzenie wiedeńskiego sądu karnego rozleśniono listy gończe, oskarżające inż. Winklera o zdradę stanu.

Wybory w Irlandji, mające na celu odnowienie ¼ członków senatu, przyniosły zwycięstwo stronnictwu rządowemu, które uzyskało 6 nowych miejsc w senacie.

Kortezy obradowały nad wnioskiem Gil Roblesa, przynajmniej rządowi specjalne pełnomocnictwa w sprawach gospodarczych. Po dłuższej dyskusji sprawę przekazano komisji finansowej izby.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.28% — 5.28% zł, w Gdańsku na Warszawę 5.27 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172.68 zł, gotówką 172.34 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań 6. 12. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była słabsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. niższy kurs 63¼%; pozatem poszukiwano — bez oddawców — 4% premj. dol. 52¼ oraz 3% poz. bud. po 45,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano i płacono za 4¼% dol. listy zast. po 47,—, natomiast 4¼% dol. listy zast. w złocie ofiarowano — bez obrotu — po 47,—; w końcu ofiarowano 4¼% złotowe listy zast. po 47,— oraz 4% listy zast. konwert. również po 47,—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 92%.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 63,75 P.
4¼% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— P.
4¼% złotowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— O.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 47,— O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 92,75 P.
Tendencja słabsza.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań 6. 12. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 45 tonn par. Poznań 14,75
Owies 15 tonn par. Poznań 15,35
Owies 45 tonn par. Poznań 15,25

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposobienie stałe) 14,50—14,75
Pszena I (Uspos. spokojne) 16,25—16,75
Jęczmień browarowy 20,00—20,50

Usposobienie stałe.
Jęczmień 710—725 g/l. 18,50—19,00
Jęczmień 680—690 g/l. 17,00—17,50

Usposobienie stałe.
Owies (Usposob. spokojne) 15,00—15,25

Mąka
żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,25—22,25
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,25—21,25
żytnia II gat 55—70% wł. w. 14,75—15,75
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 12,75—13,75
żytnia razowa 0,95% wł. w. 16,75—17,75

Usposobienie spokojne.
pszena gat. IA 0-25% wł. w. 28,50—31,00
pszena gat. IB 0-45% wł. w. 28,00—28,50
pszena gat. IC 0-55% wł. w. 27,00—27,50
pszena gat. ID 0-60% wł. w. 26,00—26,50
pszena gat. IE 0-65% wł. w. 25,00—25,50
pszen gat. IIA 20-55% wł. w. 24,00—24,50
pszen gat. IIB 20-65% wł. w. 23,50—24,00
pszen gat. IIF 45-65% wł. w. 20,50—21,00
pszen gat. IIF 55-65% wł. w. 17,50—18,00
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 16,50—17,00
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,50—14,00

Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie stand. 10,00—10,50
Otręby pszenne grube stand. 10,50—11,00
Otręby pszenne średnie st. 9,75—10,25
Otręby jęczmienne 10,50—12,00
Rzepak zimowy 41,00—42,00
Siemie lniane 43,00—45,00
Gorzycza 46,00—48,00
Wyka latowa 23,00—25,00
Groch Viktorja 39,00—43,00
Groch Folgera 32,00—35,00
Koniczyna czerwona surowa 120,00—140,00
Koniczyna biała 80,00—110,00
Koniczyna szwedzka 180,00—200,00
Koniczyna żółta odluszczona 70,00—80,00
Przełot 80,00—100,00
Tymoteusz 60,00—70,00
Rajgras angielski 80,00—90,00
Ziemniaki fabr. za kilo % 14

Stoma pszena luzem 2,25—2,45
„ pszena prasowana 2,85—3,05
„ żytnia luzem 3,25—3,50
„ żytnia prasowana 3,75—4,00
„ owsiana luzem 3,50—3,75
„ owsiana prasowana 4,00—4,25
„ jęczmienna luzem 1,95—2,45
„ jęczmienna prasow. 2,85—3,05

Siano zwykłe luzem 7,50—8,00
„ zwykłe prasowane 8,00—8,50
„ nadnoteckie/ luzem 8,50—9,00
„ nadnoteckie pras. 9,00—9,50

Makuch lnian. w taflach 17,50—18,00
Makuch rzepakowy w tafl. 13,50—13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43% 18,00—18,50
Srut Soja 21,00—21,50
Mak niebieski 40,00—43,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 417 tonn, pszenicy 360 tonn, jęczmienia 495 tonn, owsa 15 tonn, maki żytniej 128,5 tonn, maki pszennej 29 tonn, otrab żytnich 315 tonn, otrab pszennych 200 tonn, otrab jęczmiennych 30 tonn, grochu Viktorja 13,5 tonn, lubinu niebieskiego 15 tonn, koniczyny czerwonej 5,5 tonn, maku niebieskiego 18 tonn, makuchu lnianego 15 tonn, makuchu rzepakowego 30 tonn, srotu Soja 15 tonn, nasion 2,9 tonn, wytloków 15 tonn, ziemniaków fabrycznych 315 tonn.

Otwarcie alei Jana Sobieskiego w Brukseli

Bruksela. (PAT.) W Brukseli odbyła się uroczystość otwarcia alei Jana Sobieskiego. Aktu odsłonięcia tablicy orientacyjnej dokonał poseł R. P. Jackowski w obecności burmistrza m. Brukseli Adolfa Maxa, członków rady miejskiej i przedstawicieli rządu belgijskiego, generałów: Baltia i Wahisa, członków poselstwa i konsulatu R. P., przedstawicieli społeczeństwa belgijskiego i licznie zebranej kolonji polskiej.

W uroczystości wziął udział chór, złożony z około 200 dzieci szkolnych, które odśpiewały po francusku hymn narodowy polski, a następnie belgijski. Aleja Jana Sobieskiego jest jedną z największych arterij w nowej dzielnicy Brukseli i prowadzi na wystawę światową, która zostanie otwarta w roku przyszłym.

Tajemnicze wybuchy w Niemczech

W Kolonji 12 rannych — w Magdeburgu 5

Berlin. (PAT.) Na jednym z przedmieść Kolonji wydarzyła się straszliwa eksplozja substancji wybuchowej, w wyniku której 12 osób odniosło rany. Cały dom wkrótce po wybuchu stanął w płomieniach. Mieszkańcy musieli ratować się ucieczką, wyskakując

z okien na dachy sąsiednich domów. Równocześnie donoszą z Magdeburga o tajemniczym wybuchu w jednej z fabryk żelaza. Przyczyna wybuchu dotychczas nie została ustalona. Pięciu robotników w czasie wybuchu zostało ciężko poranionych.

Układ portowy z Gdańskiem

Usuwanie polskiego elementu z pracy nad morzem

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Gdynia, 5 grudnia.

Kronika wydarzeń nad polskim morzem notuje równocześnie dwa fakty: rekordowe obroty portu gdyńskiego w listopadzie i odnowienie układu portowego z Gdańskiem z września ub. r. na dalszy, jednoroczny okres. Fakty te narzucają pytanie, czy wobec stale wzrastających obrotów Gdyni mają uzasadnienie zastrzeżenia i obawy, jakie z licznych stron wypowiedziano na marginesie układu portowego z Gdańskiem, w tej chwili sprolongowanego? Zestawienie bowiem tych dwóch faktów doprowadzać może do wniosku, że przedłużenie układu nie powinno budzić żadnych obaw, skoro rozwój Gdyni pod wpływem układu z Gdańskiem nie ucierpiał. Mimo pozorów słuszności wniosek taki jest błędny.

Obroty portu w Gdyni wzrosły. Ale równocześnie wzrosły także bardzo znacznie obroty Gdańska. Jeśli równocześnie obroty polskiego handlu zagranicznego nie notują wzrostu, to w takim razie zwiększenie przeładunków w portach jest następstwem powszechnego dziś zjawiska przerzucania się dróg handlowych z ładu na morze. Jeśli chodzi o drogi polskiego handlu zagranicznego, to zjawisko uwidacznia się z wielką wyrazistością. Z tej przyczyny układ portowy z Gdańskiem nie może być oceniany tylko na podstawie samych cyfr. Realniejsze znaczenie miałyby tu statystyka wartości obrotów obu portów, której jednak za okres obowiązywania polsko-gdańskiego układu portowego w komplecie jeszcze nie mamy.

Do oceny układu portowego z Gdańskiem musimy podejść z innej, nieco szerszej płaszczyzny. Układ wywarł bardzo silny wpływ na całokształt naszej polityki morskiej; wytyczył on tej polityce jej obecną zasadniczą linię równorzędnego traktowania obu portów t. j. Gdyni i Gdańska.

Port jest narzędziem technicznym. Można dwa porty jednego obszaru celnego traktować równorzędnie, jeśli chodzi o ich wyposażenie techniczne, o danie im warunków, zapewnieniających sprawność ich pracy. Ale obok tego narzędzia są żywi ludzie, stanowiący mózg aparatu, który nadaje kierunek biegowi interesów, w porcie ześrodkowanych. Bezwzględny obowiązek tych ludzi powinno być działać zgodnie z interesem całego gospodarstwa narodowego, z którego czerpią swe zyski. Wchodzą tu w rachubę maklerzy, spedycy, kupcy, armatorzy itd.

W odniesieniu do Gdańska musimy jednak stwierdzić, nie poraz pierwszy, że praca jego aparatu portowego niezawsze jest w zgodzie z interesem Polski. I to twierdzimy nie my sami, posądzeni często o opozycyjne „ciemnowidztwo“. Obecnie i prorządowa „Codzienna Gazeta Handlowa“ (nr. 278) o tej sprawie zabrała głos i pisze:

„Większość polskiego handlu zagranicznego, jeśli chodzi o port gdański, spoczywa w ręku obcych pośredników i firm, których jedynym celem jest wyciąganie jak największych zysków i korzyści, bez uwzględniania ogólnych interesów polskich zarówno w kraju, jak i zagranicą“.

Po przytoczeniu kilku faktów z życia, popierających to twierdzenie, pismo to dochodzi do przekonania, że w tych warunkach, kształtujących się na tle umowy polsko-gdańskiej, — „nawiązanie (przez nas Polaków) koneksyj gospodarczych z zagranicą i podniesienie naszego waloru gospodarczego staje się problematyczne“. I wreszcie pismo to konkluduje:

„Poparcie naszych spedycytorów i firm maklerskich (także i innego ro-

dzaju przedsiębiorstw — przyp. nasz) jest bazą zdrowej rozbudowy i rozwoju naszej marynarki handlowej, która tak długo będzie utopją, jak długo usuwać będziemy własne elementy w naszych portach od udziału w polskim handlu zamorskim, oddając prym w tym względzie czynnikiem ideowo z nami niezwiązanym.“

Oto co zawsze sami głosiliśmy. Chcemy wierzyć, że i pisma prorządowe będą to odtąd miały na uwadze.

Plotki stołeczne

Warszawa, 5 grudnia.

Czy to nie dziwne? Co pewien czas przejeżdża przez Warszawę komisarz Litwinów. Teraz niedawno z Genewy wybrał się na dwa dni do Moskwy. Ale nigdy się nie zatrzymuje. Raz zatrzymał się na dwie godziny w Warszawie. Był u posła Owsiejki na kolacji. Ale z nikim ze strony polskiej nigdy się nie styka.

Teraz przejeżdżał przez stolicę minister francuski Marchandeu Akurat w Paryżu toczą się rozmowy na temat układu handlowego polsko-francuskiego. Rozmowy idą po grudach. Ciężko i powoli.

Na dworcu był ambasador Laroche. I koniec.

Może to prestiż tego wymaga. Ale nie wyzyskuje się jakoś wpadających w ręce okoliczności.

A często ludziska jeżdżą przez Warszawę. Ot, tymi dniami przejechali posłowie francuscy do Rygi i Kowna. Kilku parlamentarzystów z kraju de-

Układ portowy z Gdańskiem dał prym w naszym handlu zamorskim czynnikiem obcym, często nam wrogim. Przyjęta w układzie zasada równorzędnego traktowania obu portów usunęła z naszej polityki morskiej pierwiastek narodowy. Dzięki temu obce żywioły działają na naszą szkodę w Gdańsku i zdołały także mocno się usadowić w Gdyni. Umocnienie się tych obcych wpływów, zwłaszcza niemieckich, jest następstwem polityki, której wyrazem jest układ. Z tego względu przedłużenie układu, bez należytych korektów zabezpieczających polskie interesy na morzu, musimy ocenić zdecydowanie ujemnie.

E. P.

mokracji parlamentarnej pojechało do dwu krajów klasycznej dyktatury, nieuznającej parlamentaryzmu. Od iluż lat sejm litewski nie funkcjonuje! A posłowie lotewscy, ba, do niedawna przewodniczący sejmowi i ministrowie spraw zagranicznych, zasiadają teraz na ławach oskarżonych!

Parlamentarzystom francuskim to nie szkodzi. Jadą robić propagandę. W misji prywatnej. Przygotowują drogę dla Herriota, który ma przybyć nad Bałtyk, tak jak niedawno jeździł na Balkany. No i ze skutkiem...

Ciekawe, czy Herriot, przejeżdżający przez Warszawę, także ją ominie?...

Może to być paradoksem, ale starszek „Czas“ stał się ciekawym ilustratorem prądów w „sanacji“. Wypisuje teraz osobliwości tak rewolucyjne w „sanacyjnym“ systemie myślenia, że nawet ulega konfiskacie. W ostatnich dwu tygodniach dwukrotnie.

Teraz się cieszy, że nie będzie jednego B. B., lecz aż dwa. I traktuje to jako asekurację przed zawieszeniem w powietrzu lub zasklepieniem się w bezruchu.

O polskość wolnych zawodów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Lwów, 5 grudnia.

Dzięki wyborom do Izby Adwokackich, jakie się świeżo odbyły, przed opinią publiczną stanęło palące zagadnienie wolnych zawodów. W niektórych wolnych zawodach, zwłaszcza w adwokaturze panuje przeludnienie. W gruncie jednak rzeczy to przeludnienie jest raczej pozorne. Istnieje natomiast w całej rozciągłości inny problem, problem opanowania wolnych zawodów przez żywioły niepolskie.

Wedle ostatnich spisów jest adwokatów w Polsce wogóle 6248, z czego na b. zabór pruski, czyli Pomorze, Poznańskie i Śląsk wypada 856, na b. zabór rosyjski 2281, na Małopolskę 3111. Już w cyfrach absolutnych uderza nadmiar adwokatów w Małopolsce. W stosunku do liczby ludności ten nadmiar uwypuklił się tem wyraźniej, bowiem w b. zaborze pruskim 1 adwokat przypada na 5380 mieszkańców, w b. zaborze rosyjskim 1 na 8400, a w Małopolsce już na 2790 mieszkańców mamy jednego adwokata.

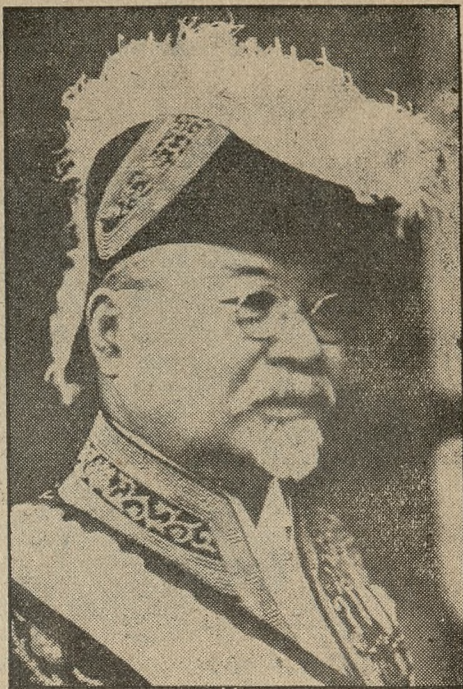
Zatem przeludnienie w adwokaturze na terenie Małopolski jest niesłychane. Gdy jednak spojrzymy na sprawę z narodowościowego punktu widzenia, obraz otrzymamy inny. Tak np. na terenie Ziemi Czerwieńskiej, jak to odsoniły ostatnie skandaliczne wybory do lwowskiej Izby Adwokackiej, ad-

wokatów Polaków, wliczając w to też Żydów - Polaków, jest zaledwie od 12 do 15 proc. Ponad 10 proc. jest adwokatów Rusinów i wreszcie ponad 75 proc. adwokatów Żydów, przynajmniej do narodowości żydowskiej. Gdy odliczyć adwokatów Żydów-Polaków, to adwokatów czysto polskich będzie jeszcze mniej.

Gorzej jeszcze rzecz się przedstawia pod względem rozmieszczenia adwokatów poszczególnych narodowości. Adwokaci polscy przedewszystkiem gromadzą się we Lwowie, a na prowincji we wielu miastach jest polskich adwokatów liczba znikoma. Tak np. w wojewódzkim mieście w Tarnopolu jest adwokatów Żydów 53, adwokatów Rusinów 14, a polskich adwokatów jest zaledwie 2, oraz jeden Polak aplikant.

Wniosek: niema nadmiaru Polaków w wolnych zawodach, a nawet w najbardziej z wolnych zawodów przeludnionej adwokaturze — jest raczej niedostatek Polaków.

Nie wszędzie natomiast jest zrozumienie tego stanu rzeczy. Właśnie odsoniły to świeżo odbyte wybory do Izby Adwokackich. Dały one piękny sukces obozowi narodowemu na terenie poznańskiej Izby Adwokackiej: rzecz zrozumiała, bo gdzie jest mało Żydów, tam punkt widzenia narodowy ma większą łatwość wysunięcia się na



Nowy japoński minister skarbu Korekyyo Taka Hasi, mimo sędziwego wieku (80 lat!) uchodzi za jednego z najtęższych ekonomistów Japonii.

UWAGI

Uderza, że fermenty w szeregach hille-rowskich obejmują ostatnimi czasy coraz silniej wschodnie polacie Niemiec.

Jeszcze nie minęło wrażenie, jakie wywołało usunięcie dr. Rauschninga z prezydentury senatu gdańskiego, gdy nadeszła wiadomość o złożeniu z urzędu dr. Brücknera, nadprezydenta prowincji śląskiej.

Co się tyczy Rauschninga, to nie zdecydowano się z urzędowej strony gdańsko-niemieckiej podać motywów ani bliższych okoliczności usunięcia, choć wróble na dachach wolnego miasta śpiewały, że prezydent senatu był już od paru tygodni faktycznie „unieruchomiony“ w swojej posiadłości i odcięty od spraw urzędowych.

W sprawie Brücknera źródła oficjalne są bardziej szczodre. Dowiadujemy się z nich, że wykluczenie wysokiego tego dygnitarza, zasiadającego w pruskiej radzie państwowej, nastąpiło z powodu „szkodliwego“ jego dla partii wpływu. Nadprezydent Śląska nie tylko złożony został z urzędu, ale dosięgła go również klątwa partyjna, pomimo że należał do członków najstarszych i cieszących się największym autorytetem.

Dodajemy jeszcze jeden fakt z ostatnich dni, a mianowicie aresztowanie J. Streitera, szefa prasowego w senacie gdańskim, i wykluczenie go z partii narodowo-socjalistycznej.

U nas w Polsce fakty te zasługują na uwagę. Rauschning — obojętnie w jakiej intencji — reprezentował, jak wiadomo, linię „współpracy z Polską“, przytem odznaczał się głębszą znajomością spraw polskich jako jeden z specjalistów „niemieckiego wschodu“. Brückner zwrócił niedawno na siebie uwagę przez wypowiedzenie ciepłych słów powitalnych dla wycieczki polskiej z Górnego Śląska. Streiter również obeznany był ze sprawami polskimi. Bawił swego czasu w Warszawie z okazji oficjalnej wizyty senatu gdańskiego.

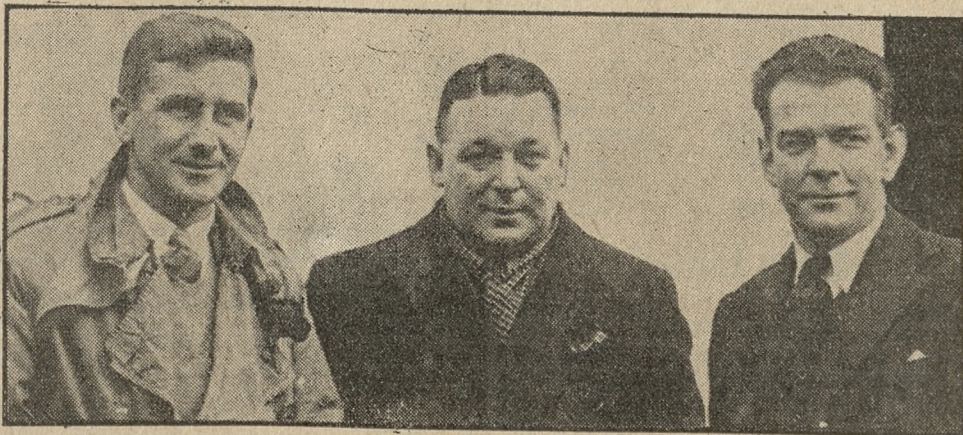
Zastanawiające, że owi ludzie ustępują. Czyżby to była jaskółka nowych prądów na wschodzie Rzeszy?

czoło. Zato w warszawskiej Izbie Adwokackiej poczynili przy wyborach zdobycze Żydzi. Dopomogli im w tem zarówno „sanatorzy“, jak i socjaliści.

We Lwowie zaś stała się rzecz niezwykle zmienna. Oto agresywność Żydów była tak wielka, że przemówiła nawet do adwokatów „sanacyjnych“ zgrupowanych w tzw. Karpiu (Kole Adwokatów Rzpl. Pol.), którzy zdecydowali się pójść razem ze Związkiem Adwokatów Polskich i wspólnie zaprotestowali przeciw supremacji żydowskiej. Oczywiście protest, wspólna deklaracja i opuszczenie sali wyborców przez wszystkich adwokatów polskich nie mogła dać praktycznego rezultatu, bo Żydzi, rozporządzający decydującą większością, byli w możności przeprowadzić wybory wedle swej woli, ale wspólne wystąpienie całej polskiej adwokatury ma swoje znaczenie na przyszłość. Wystąpienie to w każdym razie świadczy o jednym: zrozumieniu konieczności obrony polskiego stanu posiadania na terenie wolnych zawodów przeniknęło do tych kół, które dotychczas uparcie zamykały oczy przed widokiem niebezpieczeństwa.

Przebudzenie się, prawda, nie jest powszechne. Warszawa, Kraków, Lublin jeszcze się nie obudziły, jeszcze śpią. Ale pierwszy sygnał pobudki, jaki zabrzmiał we Lwowie, jest ważny!

W. Ś.



NOWE OFIARY OCEANU?

Poszukiwania lotnika Ulma i jego towarzyszy trwają; biorą w nich udział 20 statków wojennych, dwa kutry nadbrzeżne, oraz większa ilość samolotów. Dowódca okręgu morskiego floty amerykańskiej w Honolulu oświadczył, że poszukiwania potrwają jeszcze dwa dni. Lotnicy mogą się bowiem utrzymać na wodzie zaledwie przez dwa dni, jak to podał ostatnim radjogramem lotnik Ulm. — Na foto grafji lotnicy: George Littlejohn, John Skillington i Charles Ulm.

Pajak wschodni



Japonia świeżo rozsunęła sieć swej pajęczyny nad nowym szmatem ziemi chińskiej. Jak doniosły kilka dni temu depesze z Moskwy, chodzi w danym wypadku o prowincję Czahar, przytkającą bezpośrednio do wielkiego muru chińskiego. Znajdujące się tam oddziały armii chińskiej wezwane zostały przez Japonię i Mandżukuo do ewakuacji.

Przygotowując się w ten sposób wkroczenie Japończyków do Czaharu oznacza ni mniej, ni więcej, jak początek agresji w kierunku Mongolji środkowej. W razie zajęcia Siu-

Juanu, a zwłaszcza fortecy Kalgan, otwarta jest droga przez tę część Mongolji ku Syberji środkowej.

Strategiczne znaczenie owego posunięcia doceniane jest należycie w Moskwie. W kołach sowieckich nie żywi się żadnych co do tego wątpliwości, że Japonia konsekwentnie zmierza do opanowania całych Chin północnych, a zatem dotrzeć chce z biegiem czasu aż do granicy syberyjskiej. Plany okupacyjne Japonii rozszerzają oczywiście płaszczyznę tarć z Z. S. S. R., zaostrzając i tak już poważną od lata rb. atmosferę na Dalekim Wschodzie.

O wykorzystanie portu gdańskiego

Gdańsk. (PAT.) Prasa gdańska komentuje przedłużenie umowy polsko-gdańskiej w sprawie wykorzystania portu, stwierdzając, że zakończył się stan beztraktatowy, który trwał od 1 października b. r.

„Danziger Neueste Nachrichten” zaznacza, że przez przyniesienie przez rząd polski minimum przeładunków w porcie gdańskim zostało w pierwszym

roku przekroczone o 1,3 milj. tonn.

Organ narodowo-socjalistyczny „Der Danziger Vorposten” podkreśla, że Gdańsk, podpisując protokół, dał dowód kontynuowania polityki porozumienia z Polską. Umowa, zdaniem pisma, nie stworzyła stanu idealnego, ponieważ Gdynia wykazuje znacznie większy przeładunek przedewszystkiem pod względem wartości.

Przeciw bólom artrytycznym i reumatycznym
BALSAM BENGALSKI KAPIŃSKIEGO Cena: zł. 2.30

Tg 1680

Echa porozumienia w Rzymie

ZADOWOLENIE W NIEMCZECH

Berlin. (PAT.) Porozumienie osiągnięte w Rzymie w sprawie Zagłębia Saary, wywołało w Niemczech wielkie zadowolenie.

„Völkischer Beobachter” stwierdza, że przez załatwienie spornych spraw usunięto zagadnienie, które stanowiło mogło źródło komplikacji i konfliktów. Rokowania rzymskie wymagały wprawdzie wiele ofiar ze strony Niemiec, zgodziły się jednak na nie, mając na oku wielki cel niemiecko-francuskiego odprężenia.

„Diplomatisch Politische Korrespondenz” zaznacza, że Niemcy zgodzić się musiały na ustępstwa, których zakres usprawiedliwiony być może jedynie wysokim celem doprowadzenia do odprężenia niemiecko-francuskiego. Należy jednak i stronie francuskiej szczerze przyznać, iż nie próbowała osiągnąć wyników, których nie można było od Niemiec wymagać i które z zagadnienia Zagłębia Saary czyniłyby wciąż ognisko niepokojów. Już i inne narody zrozumiały, że napięcie niemiecko-francuskie nie jest czynnikiem, którym należy stale operować.

ZASTRZEŻENIA WE FRANCJI

Paryż. (PAT.) Pertinax w „Echo de Paris” stwierdza, że Francja żądała początkowo za kopalnię 1,8 miljarda franków i że suma ta w czasie rokowań została zredukowana do połowy, czyli 900 milionów franków. Dziennik wyraża niezadowolenie z powodu krótkiego terminu gwarancji powziętych przez Niemcy.

„Matin” zaznacza, że w kołach

paryjskich panuje wrażenie, że Francja nie wyzyskała podczas rokowań rzymskich wszystkich możliwości i że osiągnięte rezultaty są niewystarczające. W Genewie twierdzą, że min. Laval okazał się o wiele bardziej ustepliwym od swego poprzednika min. Barthou i że zagraniczna polityka francuska powraca do dawnych metod. W sprawie zagłębia Saary Francja nie uzyskała należytych gwarancji i odstąpiła od dyrektyw, zawartych w memorandum min. Barthou.

O czesne w ratach

Warszawa. (Tel. wł.) Studenci wyższych uczelni warszawskich zwrócili się do rektorów z prośbą, ażeby złożone w październiku podania o rozłożenie czesnego na dogodniejsze raty były rozpatrzone ponownie. 10 grudnia powinna być zapłacona pierwsza rata, a tymczasem większość studentów nie może jej uiścić. (w)

Nowy tajfun

Manilla. (PAT.) Nad południowo-wschodnią częścią wysp Filipińskich przeszedł nowy tajfun. Zniszczył on całkowicie miejscowość Bicut, w której ocalały tylko trzy domy. Dotychczas zanotowano 3 wypadki śmiertelne.

Europeizacja Chin

Berlin. (Tel. wł.) Z Nankinu donoszą: Rząd nankiński przesłał gubernatorowi prowincji rozporządzenie, zalecające w terminie 3-dniowym obcięcie

Kawuska

POLSKIE PIÓRO
ZE ZŁOTĄ STALÓWKĄ

25 lat gwarancji



Tg 1800

warkoczy tym osobom, które je dotychczas jeszcze noszą.

To samo rozporządzenie zakazuje kobietom krępowania nóg.

„Mieczyki” wolno nosić

W tych dniach na ławie oskarżonych w łódzkim sądzie okręgowym zasiadło 3 narodowców z Pabjanic: Stanisław Wajs, Marjan Fronczak i Tadeusz Kraj. Wszyscy oskarżeni byli o noszenie „mieczyków Chrobrego” i przez sąd starościński skazani byli po 6 dni aresztu i konfiskatę „mieczyków”.

Sąd okręgowy jednak, do którego zaapelowali skazani, ogłosił wyrok uwalniający i nakazał zwrot zatrzymanych odznak.



Rozwiązanie Akademickiej Gromady Harcerskiej

Jak się dowiadujemy, rektor Runge rozwiązał „Akademię Gromadę Harcerską”, grupującą na naszym uniwersytecie niezależne żywioły harcerskie. Bezpośrednim powodem rozwiązania Gromady było niepołączenie się Gromady — jak tego życzył sobie rektor Runge — z „sanacyjnym” „Akademię Kołem Harcerskim”.

Oczywiście fakt rozwiązania A. G. H. w niczem nie zmieni stanowiska ideowego jej członków. Rozwiązanie A. G. H. wzmocni jedynie — i tak już potężną — reakcję szerokich rzesz harcerki i harcerzy, przeciwko znanym metodom „sanacyjnym” w Związku Harcerstwa Polskiego.

Żydzi narzucają się Poznaniowi

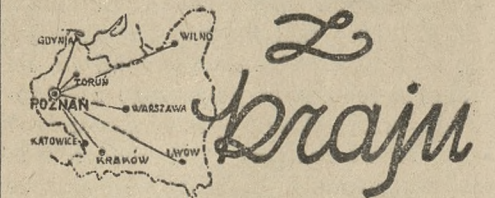
W związku z uwagami naszymi krytycznymi o występie Żydów p. Welina i p. Lilith obok duetu tanecznego Halama — Parnell w sali kina „Słońce” zaznaczymy, że zarówno ten wieczór, jak i inne występy nocne rozmaitych zespołów i poszczególnych artystów nie są aranżowane przez kino „Słońce”, lecz przez odnośną trupę, która wdzierza wia salę od kina „Słońce”.

Niezależnie od tego jesteśmy tego zdania, że opinia publiczna słusznie domaga się stanowczo, by Żydzi nie narzucali się Poznaniowi ze swymi występami, w dodatku tak często wyuzdanymi. Społeczeństwo wielkopolskie Żydów nie chce i nie ścierpi.

Radio dostępne dla wszystkich

3 lampowy baterijny nowoczesny ze szkła, oświetlany (z wbudow. głośn. 140 zł)	115
4 lampowy ekranowany dwuobwodowy baterijny (zasięg 60-100 stacyj)	180
3 lamp. na prąd zmienny z wbudowanym głośnikiem (4-roma lamp.)	196
Universalne aparaty Primavox do prądu stałego i zmiennego z wbudowanym głośnikiem koncertowym (z 5-ma lamp.)	280

„OGNIWO”, Poznań, Wielkie Garbary 19
tel. 26-34
nr 13 955



NOWY KOMENDANT BEREZY KARTUSKIEJ

Jak donosi „Gazeta Polska” ze Lwowa, zastępca tamtejszego komendanta wojewódzkiej policji, podinsp. Kamala, został mianowany komendantem obozu odo-obnienia w Berezynie Kartuskiej. Wczoraj podinsp. Kamala wyjechał do Berezyny dla objęcia stanowiska.

ORYGINALNY ZATARG W SZPITALU WARSZAWSKIM

W klinice uniwersyteckiej szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie powstał w tych dniach oryginalny zatarg. W związku z pewnymi próbnymi zresztą zmianami w dziedzinie odżywiania chorych, których szpital ten mieści 800, ci ostatni zaczęli być niezadowoleni „z nowej kuchni” i w końcu nawet wzięli się do... głodówki. Z trudem tylko udało się im wytłumaczyć, iż chodzi tu jedynie o wybadanie potraw zalecających się w niektórych okolicznościach, o odpowiednie wyzyskanie witamin i t. p. Najwięcej przemawiało im do przekonania, że próba ta nie potrwa długo, i podobno rzeczywiście Rada Szpitalna wraca do dawniejszego sposobu odżywiania chorych.

PODRABIALI PROSZEK NA BÓL GŁOWY „Z KOGUTKIEM”

Żydzi Dawidów i Weger w Warszawie podrabiali i sprzedawali znane powszechnie proszki na ból głowy firmy A. Gasecki, naśladując nawet jej opakowanie. Proszki te rozpowszechnili przeważnie w Łodzi i okolicy. Za te manipulacje obaj znaleźli się za kratkami sądowymi i zostali skazani Dawidów na pół roku aresztu i 1000 zł, a Weger na 4 miesiące i 500 zł grzywny.

KRAKOWSKA BEKONIARNIA NIECZYNNA

Miasto Kraków posiada jedną z największych bekoniarń w Polsce, która jednak od pewnego czasu była wydzierżawiona prywatnym przedsiębiorcom. Obecnie ta bekoniarń od dwóch tygodni już jest nieczynna, a przyczyną jest zatarg między stronami o wysokość dzierżawy. Wynosiła ona kiedyś 170 tys. zł rocznie na rzecz miasta, ale później zeszła na 70 tys. złotych rocznie. Obecnie miasto jednak na nowy kontrakt wymaga 150 tys. złotych dzierżawy rocznie. W rzeźni tej produkowano kiedyś na eksport do Anglii aż do dwóch tysięcy sztuk bekonów tygodniowo, obecnie jednak produkcja ta zmalała aż do 300 sztuk. Wyniku zatargu oczekują w kołach zainteresowanych z wielkim napięciem.

PONURE WIEŚCI Z PRZEMYSŁU

Polski stan posiadania w Przemysłu, jak donoszą, cofa się z roku na rok, a natomiast okupują się tam Rusini i Żydzi. Co chwila słychać o przechodzeniu placów budowlanych i budynków w ręce obcych żywiołów. Wielu mówią, że jest to fakt, że w Przemysłu za wyjątkiem starostwa, paru urzędów wojskowych i Banku Polskiego, wszystkie urzędy mieszczą się w odnajmowanych domach ruskich lub żydowskich.

ZBORY EWANGELICKIE NA WOŁYNIU.

W ostatnich czasach daje się zauważyć rozwój protestantyzmu wśród ludności prawosławnej na Wołyniu. O rozwoju tym świadczy fakt, że w ciągu ostatnich 8 lat powstało tam 11 nowych zborów protestanckich (Holendry, Kostopol, Turpeze, Włodzimierz, Wincentówka, Zamańce, Horodyszcze, Zyczyn, Oleszkowicz-Równy i Kamińce). Obecnie buduje się nowy zbor w Tuczyńcu. (KAP)

WIELKA AFERA OSZUKAŃCZA NA POKUCIU

W roku ubiegłym, po klęsce nieurodzaju na Pokuciu, sprowadził wojewódzwo stanisławowski za zezwoleniem min. skarbu kilkanaście wagonów kukurydzy z Rumunii i oddał je poszczególnym powiatom do podziału. W powiecie kolomyjskim jednak kierownik akcji rozdzielczej z ramienia starostwa, niejaki p. Bohosiewicz, dopuścił się nadużycia, puszczając wielką część tej kukurydzy na handel z pośrednikami żydowskimi. Sprawa ta, którą zajął się już prokurator, budzi wielkie zainteresowanie.

Przeciw wypadaniu włosów
Trilysin
 TONIKUM DLA WŁOSÓW

**Lupież znika.
 Wypadanie włosów ustaje.
 Włosy odrastają.**

1281 XL

Zagadka pożaru Reichstagu

Rewelacje „Journalu“ o podpalaczach, ujawnionych rzekomo w liście Karola Ernsta

W godzinach wieczornych dnia 27 lutego 1933 zaalarmowano Berlin, a wkrótce potem drogą telegraficzną i radiową całą Europę, o pożarze Reichstagu w Berlinie. Podpalenie gmachu niemieckiego parlamentu przypisywano komunistom i elementom markszystowskim. W następstwie tego rozpoczęła się w całych Niemczech ostra kampanja przeciwko żywiolom lewicowym. Już wówczas jednak słyszano głosy, że pożar Reichstagu został przygotowany i wykonany

(Schwatzbude). Goering przystał na to natychmiast. Helldorf i ja (t. j. Ernst) oponowaliśmy przeciw temu planowi z powodu trudności w wykonaniu. Wkońcu zostaliśmy jednak przekonani przez Goebbelsa. Na skutek dyskusji zapadła decyzja, że Heines, Helldorf i ja podłożymy w dniu 25 lutego, t. j. na 8 dni przed wyborami, ogień. Goering oświadczył ze swej strony gotowość dostarczenia bardzo skutecznego, a co do objętości niewiele miejsca zabierającego środka do podpalenia.

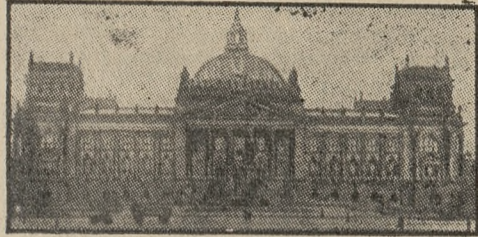
W dalszym ciągu listu Karol Ernst składa zeznanie, jak to Goering uczynił propozycje wykorzystania podziemnego ganku, prowadzącego z pałacu prezydenta Reichstagu do gmachu parlamentu, aby tą drogą wkraść się do wnętrza. Ernst wraz z Helldorfem dokonali na kilka dni przed pożarem dokładnej wizji lokalnej terenu, poczem zdecydowali się przesunąć termin podpalenia o kilka dni. Na dwa dni przed zbrodniczym zamachem ukryli w jednym z bocznych ganków podziemi materiały łatwopalne, dostarczone przez Goeringa. Składały się na nie dzbanki, zawierające preparat fosforowy, oraz kilka litrów nafty.

„Krytycznego dnia 27 lutego — pisał Ernst — zabrałem moich zaprzysiężonych na milczenie przyjaciół Fiedlera i Mohrenschilda, z którymi spotkałem się o godz. 8 na narożniku Neue Wil-

helmstrasse i Dorotheenstrasse. Byliśmy w ubraniach cywilnych. W kilka minut później stanęliśmy u wejścia do gmachu, zakradając się doń niespostrzeżenie. Mieliśmy trzewiki gumowe, aby stąpać bezszelestnie. Dostaliśmy się do ganku podziemnego. O godzinie 8,45 byliśmy w sali posiedzeń. Jeden z towarzyszy wrócił się raz jeszcze do podziemnego ganku, aby przynieść resztę materiałów palnych, podczas gdy drugi towarzysz oraz ja zaczęliśmy prace przygotowawcze w krążanku przed statua cesarza Wilhelma. Zarówno tu jak i w sali posiedzeń przygotowaliśmy kilka ognisk pożaru. Oblewaliśmy stoły i fotele preparatem fosforowym, a zastony i dywany zostały napojone naftą. W kilka minut przed 9 byliśmy jeszcze raz w sali posiedzeń. O godz. 9,05 była robota skończona i pośpieszyliśmy do wyjścia. Był już czas ostatni, gdyż preparat fosforowy wymagał tylko 30 minut na samozapalenie się. O godz. 9,15 wkradliśmy się poza ogrodzenie Reichstagu.

W tym samym czasie wkradł się do wnętrza Reichstagu Van der Luebbe, nie wiedzący o przygotowaniach do pożaru. Był on tym, na którego miał później spaść gniew ludu.

Podajemy powyższą wersję dla informacji Czytelników naszych, a na odpowiedzialność „Journalu“.



REICHSTAG PRZED POŻAREM

przez czynniki narodowo-socjalistyczne, które wkrótce po dojściu do władzy szukały uzasadnienia do podjęcia walki z żywiolami marksystowskimi.

Wielki proces, który przez długie tygodnie toczył się przeciwko Holendrowi, Van der Luebbemu, rzekomemu podpalaczowi Reichstagu, nie dał dostatecznych podstaw do wypowiedzenia sądu o winie komunistów i socjalistów. Przeciwnie, umocnił osądzenie, że pożar potrzebny był komuś jako atut polityczny do rozgrywek wewnątrz Niemiec.

Do wersji o spowodowaniu pożaru Reichstagu przez Goeringa przybywa obecnie najnowsza, ogłoszona we wtorek w Paryżu przez poczytny we Francji „Journal“. Na łamach dziennika ogłoszono rewelacyjny głos Karola Ernsta, Oberggruppenführera S. A. Berlin-Brandenburg, spisany w roku ubiegłym po pożarze Reichstagu. Ernst, który w związku z niedoszłym puczem Roehma został rozstrzelany w Berlinie na rozkaz Geheime Staatspolizei (Gestapo), jak gdyby przewidywał swój nieszczęsny los. Na ten wypadek przygotował — jak twierdzi „Journal“ — dokładny opis powstania pożaru Reichstagu, a pismo to wysłał do swoich przyjaciół w Szwecji, zaznaczając, że ma ono być podane do wiadomości publicznej tylko wtedy, jeżeli on, t. j. Ernst, albo którykolwiek z jego towarzyszy: Fiedler lub Mohrenschild wydadzą polecenie publikacji, lub też gdyby zginęli gwałtowną śmiercią.

List Ernsta brzmi — według „Journalu“ — jak następuje:

„...W kilka dni po zdobyciu władzy w Niemczech zostałem za pośrednictwem hrabiego Helldorfa zaproszony pewnego wieczora do Goeringa. Wybrałem się tam wraz z Helldorfem. Już w drodze wspomnieli mi Helldorf, że należałoby znaleźć dla Führera środki do podjęcia akcji przeciwko komunizmowi. Przy spotkaniu naszym był również Goebbels i ten przedstawił swój plan...“

Według planu Goebbelsa miano we Wrocławiu dokonać fikcyjnego zamachu na Hitlera w chwili wysiadania z samolotu. Ten zamach miał się następnie stać sygnałem do akcji komunistycznej. Wykonanie planu zamierzono powierzyć Heinesowi (również zamordowanemu podczas krwawej soboty 30 czerwca). Oberggruppenführerowi śląskiemu oraz prezydentowi policji w Wrocławiu. Plan ten został jednak zarzucony. Wówczas Goering wysunął pomysł podpalenia zamku cesarskiego w Berlinie.

Odpowiedział z uśmiechem — czytamy — Goebbels, że w takim razie lepiej podpalić Reichstag, wtedy bowiem będziemy mogli się przedstawić parlamentarzystom jako obrońcy gadalni

KOLOR PUDRU

Nie jest sprawą obojętną. Lecz stokroć ważniejszą jest jego gatunek

PUDRY HYGIENICZNE M. MALINOWSKIEGO

łączą bogatą skalę najsubtelniejszych odcieni z pierwszorzędną jakością, gdyż pokrywają skórę niedostrzegalnym, matującym pyłkiem i nie zawierają składników działających ujemnie na zrowie skóry.

WARSZAWA, Lab. Chem. Farm., ulica Chmielna 4.

Do nabycia we wszystkich drogerjach i aptekach w Poznaniu.

Pismo Ojca św. do episkopatu Polski

(KAP) W odpowiedzi na list hołdowniczy Najdostojniejszego Episkopatu Polski, wysłany do Ojca św. z racji dorocznej konferencji, z Watykanu nadeszło pismo odręczne Papieża następującej treści:

Do Ukochanych Synów Naszych i Czcigodnych Braci

Aleksandra Kakowskiego, św. Rzymskiego Kościoła Kardynała Prezbitera tytułu św. Augustyna, Arcybiskupa Warszawskiego,

Augusta Hlonda, św. Rzymskiego Kościoła Kardynała Prezbitera, Tytułu N. Marji P. Pokoju, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego,

oraz do innych Arcybiskupów i Biskupów polskich.

Pius XI. Papież.

Umiłowani Synowie Nasi i Czcigodni Bracia pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo.

Nad wyraz miły był Nam list, któryście Wy, Drodzy Synowie Nasi i inni Pasterze polscy, zgromadzeni w obecności Nuncjusza Apostolskiego przy słynnej N. Marji Panny świątynicy w Częstochowie, przysłali Nam ze czcią w ubiegłym miesiącu września. Bo list ten świadczył w całej pełni o przywiązaniu i czei, którą polscy Pasterze i wierni otaczają Stolicę Apostolską i Nas samych, a jednocześnie przynosił bardzo miłą zapowiedź Synodu plenarnego, wyznaczonego przez Was na rok przyszły. Na Wasz tak uprzejmy hołd odpowiadamy oznajmieniem Wam Naszej wdzięczności i zyczliwości, postanowienia zaś przez Was powziętego a dowodzącego tak niezbitą troskliwością w spełnianiu urzędu pasterskiego, bardzo Wam wieszujemy i to tem goręcej, że najważniejsze zagadnienia, które głównym będą przedmiotem obrad Synodu, zaprojektowano zgodnie z wskazówkami, któreśmy podnosili w Naszych listach i wskazówkach, wydawanych stosownie do potrzeb czasu. Przedewszystkiem bowiem zajmiecie się sprawą Akcji Katolickiej, której pielęgnowanie wszelkimi sposobami oraz rozwój zale-

caliśmy ustawicznie. A głównym jej zadaniem jest niewątpliwie ukształcenie moralne młodzieży, którą według nauki Kościoła, ostoji i fundamentu prawdy, wychować należy. Dlatego też chętnie oddajemy Wam, ukochani Synowie Nasi i Czcigodni Bracia, zasłużoną pochwałę za to, że usiłowaliście i usiłujecie wciąż jak najodpowiedniejsze wyszukać środki, aby wspólną myślą i wspólnym wysiłkiem doprowadzić do szczęśliwego wyniku dzieło tak doniosłe. Sprawa zaś dziennika katolickiego, który postanowiliście wydawać i to jak najprędzej, szczególniejszą sprawiła Nam przyjemność. Bo jak już nieraz oświadczyliśmy, niema, jak się wydaje, odpowiedniejszego obecnie środka do podtrzymania i wzmocnienia Akcji Katolickiej, niema poprosto użyteczniejszego sposobu do urobienia i ukształcenia zwłaszcza umysłów młodzieży zdrową nauką i zasadami chrześcijańskimi, niż wydawanie dziennika całkowicie katolickiego, któryby, rozumie się, nietylko nie stał w sprzeczności z wiarą chrześcijańską i dobrymi obyczajami, ale jak najwięcej pociągał i nakłaniał do osiągnięcia wyższego dobra przez cnoty chrześcijańskie. Zdajemy

Przy bólach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych stosuje się naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa dla codziennego oczyszczania przewodu pokarmowego.
 Tg 1794.

sobie dobrze sprawę, ile pozostają do przezwyciężenia trudności z powodu ciężkich czasów, lecz, gdy wszyscy szlachetni ludzie połączą swe chęci i zasoby to nawet tego, co ludzie siły nie zdołają osiągnąć, udzieli sam Bóg, jeżeli się Go będzie o to prosiło gorąca i wytrwała modlitwa. My przeto, otaczając dążenia Wasze i troskliwe usiłowania Wasze ojcowską zyczliwością i opieką, wraz z Wami błagamy Boga Wszchemogącego, aby łaskawie sprzyjał waszemu wysiłkom, i ufamy, że z Jego łaski i dobrodziejstwa wszelkie uchwasy Sy-

nodu plenarnego przyczynią się do większej pomysłowości tego tak drogiego Nam narodu i obrócać się szczęśliwie na dobro całej sprawy katolickiej. Niechże zapowiedzią tych dobrodziejstw niebieskich i świadectwem Naszej szczególnej miłości będzie Apostolskie Błogosławieństwo, którego Wam, Ukochani Synowie Nasi i inni Pasterze Polski, oraz całemu duchowieństwu i ludowi, powierzonemu Waszej czujności jak najochotniej w Panu udzielamy.

Dan w Rzymie, u św. Piotra, dnia 1 listopada, w uroczystość Wszystkich Świętych 1934 roku, Pontyfikatu Naszego roku trzynastego.

Pius XI. Papież.

Sensacja pisma angielskiego

Londyński „Sunday Dispatch“ podaje sensacyjną informację z Berlina na temat warunków powrotu Niemiec do Ligi Narodów.

Według owej informacji zależałby powrót Niemiec do Genewy od:

- 1) zwrotu Niemcom kolonij w Afryce,
- 2) rozwiązania w jakiejś możliwej formie sytuacji stworzonej przez „korytarz“ pomorski,
- 3) przyznanie Niemcom prawa do zbrojeń defensywnych.

Najważniejszą rzekomo sprawą są kolonie, przyczem rezygnują Niemcy całkowicie z b. posiadłości na wyspach polinezyjskich. Sprawy te zostały jakoby poruszone przez Ribbentropa w Londynie w rozmowie z min. Simonem.

Według pisma angielskiego pragnęłyby Niemcy wytoczyć również sprawę przyszłości Górnego Śląska, pod warunkiem, że znajdzie się podstawa do dyskusji z Polską.

Studja Chińczyków zagranicą

Interesujące dane przynosi statystyka ministerstwa oświaty republiki chińskiej w sprawie studjów zagranicznych młodzieży chińskiej. Okazuje się, że w roku szkolnym 1933/34 udalo się zagranicę ogółem 621 osób z młodzieży uniwersyteckiej (544 mężczyzn, 77 kobiet). Z tego korzystała 1/6 z stypendjów, podczas gdy reszta podróżowała na własny koszt.

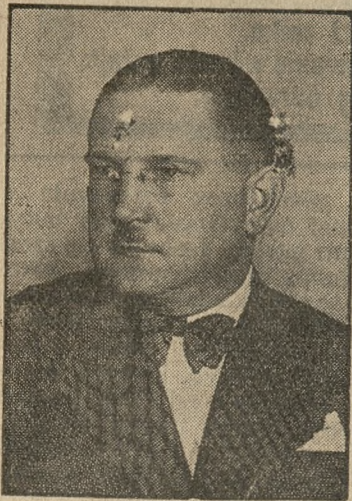
Przeważająca część młodzieży udała się do Japonji (219) i Ameryki (186). Do Anglii wyjechało 75, Niemiec 60, Francji 45, reszta do Belgji, Włoch, Danji i Szwajcarji.

Według specjalności zawodowej przedstawia się statystyka następująco: prawo 151, 139 inżynierja, 83 medycyna, 78 literatura, poza tem rolnictwo, handel i pedagogja.

Najpiękniejsze przyzwyczajenie ludzi kulturalnych — to czytanie dobrych czasopism, które pełne są nowych wiadomości, myśli, idei: wiążą nas one z wielkim światem i z jego czołowymi ludźmi. Te pisma czynią nas Europejczykami. Czytajcie więc „Ilustrację Polską“ w interesie własnej kultury!



Książkę Kentu i księżniczkę Maryna spędzają miodowe miesiące w posiadłości Himley Hall. Powyższe zdjęcie jest pierwszą fotografią, dokonaną po ślubie książęcej pary.



Nowy prezes Rady Adwokackiej w Poznaniu, p. mec. Marjan Koszewski

O usunięciu masy upadłościowej

W tych dniach stał przed sądem starszy cechu krawieckiego damskiego p. Andrzej Trawiński. Aby uchylić cech krawiectwa damskiego od odpowiedzialności majątkowej w sprawie upadłości spółdzielni „Krawiectwo Poznańskie” na sumę 2.500 zł, p. Trawiński przelał majątek cechu na rzecz Związku Cechów Krawieckich, w którym jest także prezesem. W ten działaniu sąd dopatrywał się kolizji z kodeksem karnym i zasądził p. Trawińskiego na 10 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem na przeciąg dwóch lat, oraz zapłaconie 2.500 zł do końca 1935 r. na rzecz masy upadłościowej.

Jako świadków słuchano licznych członków cechu krawiectwa damskiego, a mianowicie pp.: W. Dekubanowską, St. Szymańskiego, Wł. Głanca, St. Kozaneckiego, Ant. Mikołajczaka, b. st. Wolnego Cechu Krawieckiego Drabętowicza i zarządcę masy upadłościowej Józefa Głowackiego.

Postrzelony przy młócce

Toruń (wd). Rządca majątku Słomowo w pow. toruńskim, p. Otton Pfeifer, obchodząc pola, przyłapał w stodole polnej jakiegoś osobnika na młóceniu zboża. Rządca przytrzymał go i chciał odprowadzić do majątku, w drodze jednak przytrzymał zaczął uciekać. P. Pfeifer strzelił wówczas z fuzji, raniąc uciekającego w prawe udo i w rękę. Rannego udało mu się doprowadzić i wylegitymować.

Okazało się, że był to robotnik Franc. Zagrabski z Gierkowa. Rany jego nie są niebezpieczne, gdyż fuzja nabita była śrutem, który ledwo zadrasnął skórę.

Śmierć włóczęgi

Toruń (ud). Rybak z Torunia p. Edmund Kasztelan znalazł na Kępie Bazarowej, na lewym brzegu Wisły, powyżej mostu pod krzakami zwłoki mężczyzny w wieku lat około 50. P. Kasztelan zawiadomił o tem policję.

Wszczęte śledztwo ustaliło, że zmarły był to włóczęga, o czem zresztą świadczył wygląd i odzienie jego i że miał on w tem miejscu nad Wisłą swoje legowisko i zmarł prawdopodobnie z zimna, głodu i ogólnego wycieńczenia. Zwłoki oddawiono do kostnicy miejskiej.

KSIĘGI STANU GYWILNEGO

Zgony:

Dnia 4 bm. zgłoszono: Wiktorja Czarnolewska z d. Łożyńska, wdowa 65 l. Marja Stojczykowa z d. Bolanke, wdowa 80 l. Edmund Winczakiewicz, sędzia, 49 l. Stefania Kuczyńska 3 mies. Bolesław Skowroński, ślusarz, 78 l. Ida Dobratz, guwernantka 73 l. Teresa Sznurzanka 2 m. 22 d. Marja Adamczewska z d. Schoferówna, wdowa, 71 l. Antonina Nowicka z d. Nawrocka, 27 l. Maksymilian Grobelski, st. post. śl. śledcz. Pol. Państw 54 l. Fritz Helmchen piekarz 24 l. Marta Przybylska, krawcowa, 26 l. Franciszka Szerment, z d. Krysiak 43 l. Rajmund Majewski 1 dzień 20 godzin.

Dnia 5 bm. zgłoszono: Antonina Królikowska z d. Gibasiewiczówna wdowa, 75 l. Juliusz Streitz, kupiec, 79 l. Walerja Kasprzakówna, służąca, 25 l. Barbara Rajtaczakówna 45 minut. Barbara Cymbaliścińska 15 minut. Franciszka Lewandowska z d. Grabiakówna 53 l.

JARMARKI

— WRONKI (Jarmark.) W czwartek dnia 20 bm. odbędzie się we Wronkach jarmark na konie, bydło, kozy, świnię, drób, artykuły rolnicze i towary kramarskie.

Szlakiem ponurych zbrodni Langego

Łowca kobiet i posagów

W styczniu 1911 roku Jan Lange zawarł małżeństwo z Heleną Jarząbek. Z małżeństwa tego miał dwoje dzieci. Nie posiadając stałej pracy, ani dochodu, któryby wystarczał na utrzymanie całej rodziny, Lange zaczynał zajmować się kradzieżami i paserstwem.

Z czasem przechodzi na łatwiejszy, wygodniejszy, bardziej lukratywny sposób zdobywania gotówki.

Zaczyna rozwijać działalność

w dziedzinie ogłoszeń matrymonjalnych.

Zbiera skrupulatnie anonsy, za pośrednictwem których poznaje wielką liczbę kobiet, chcących zdobyć męża. Wybiera z nich najzamożniejsze i dąży do zawarcia z nimi bliższych znajomości. Przedstawia im się jako kawaler na poważnym stanowisku,

nie szczędzi sobie tytułów,

podając się raz za kupca, raz ziemiannina lub urzędnika. Znajome swe odwiedza w domach, utrzymuje z nimi

ściśle stosunki, prowadzi liczną korespondencję i pod pozorem zawarcia małżeństwa podstępnie wyludza od nich pieniądze.

W ten sposób Lange poznał około tuzin kobiet, za których pieniądze bawi się, jeżdżąc po rozmaitych uzdrowiskach. W lipcu 1931 roku Lange za pośrednictwem anonsu matrymonjalnego

poznał Marję Gromadzińską.

Drogą wywiadu dowiedział się, że Gromadzińska, z zawodu krawcowa, posiada znaczne oszczędności, sięgające sumy 6 000 złotych, biżuterję oraz wyprawę i meblowane mieszkanie.

Lange, jak zwykle, zaproponował jej małżeństwo. Dzięki silnemu wpływowi, jaki Lange wywierał na kobiety, uzyskał jej zgodę i tego samego roku, w kilka miesięcy później, wyjechał z nią do Częstochowy,

gdzie zawarł z nią ślub kościelny.

Jako świadków tego ślubu Lange powołał dwóch przygodnie spotkanych ludzi. Wobec proboszcza Lange legity-

mował się metryką chrztu swego brata. Po zawarciu ślubu małżonkowie wyjechali do Zakopanego. Po powrocie do Poznania Lange zostawia swą żonę w Poznaniu, sam zaś wyjeżdża na kilkumiesięczny pobyt do Bydgoszczy. Koszta pobytu w Zakopanem, jak i koszta wyjazdów i podróży Langego kryła ze swego posagu druga żona Langego, Marja Gromadzińska.

W 1932 roku Gromadzińska poważnie zachorowała tak, że musiała być umieszczona w szpitalu Diakonisek w Poznaniu Lange, który zdążył w znacznej części skonsumentować majątek Gromadzińskiej, odwiedzał ją w szpitalu, dając jej pokrywom do spójzicia

białe pigułki.

Po ich spożyciu Gromadzińska zapadała w długi sen i zdradzała objawy choroby nerwowej.

Po powrocie ze szpitala Gromadzińska zajęła swoje mieszkanie przy ul. Wielkie Garbary 47 m. 6.

I od tej chwili ślad po Gromadzińskiej zaginął.

Sąsiedzi tylko od czasu do czasu powtarzali sobie plotki, jakie krążyły wokoło mieszkania przy ul. Wielkie Garbary. Byli tacy, co słyszeli tajemnicze krzyki i szamotanie. Nikt jednak losu Gromadzińskiej wyswietlić nie potrafił. Lange zlikwidował mieszkanie przy Wielkich Garbarach, rzeczy Gromadzińskiej wyprzedził, opowiadając sąsiadom i znajomym, raz, że Gromadzińska wyjechała, drugi raz, że zmarła, i mimo dużych wysiłków

nie natrafiono ani na jeden ślad,

któryby potrafił wyswietlić tajemnicę zniknięcia Gromadzińskiej.

W grudniu 1932 r. Lange wyjechał do Bydgoszczy, następnie do Koronowa. Tam wszedł w kontakt z kilkoma przestępcami i wspólnie z nimi dokonał napadu rabunkowego na kasjerkę firmy Les i Mejsner z Koronowa. Po ułożeniu dokładnego planu Lange wieczorem około godziny 6-ej ze swym współnikiem Barcikowskim udali się w okolicę domu, gdzie mieszkała kasjerka Kausman. Pozostali współnicy obserwowali dom firmy Les i Mejsner, aby z chwilą wyjścia Kausmanówny

sygnalizować o tem czatujących.

Lange ze swym współnikiem Barcikowskim ukryli się w sieni domu, gdzie kasjerka mieszkała. Gdy Kausmanówna weszła do sieni, wyskoczyli z ukrycia. Jeden z nich pochwylił ją wpół, przycisnął do ściany, zatykając równocześnie ręką usta i zasłaniając jej oczy. Drugi napastnik wyrwał jej siłą ciężką skórzaną, zawierającą kwotę 680 złotych, klucze, torebkę i t. d. Po dokonaniu napadu, Lange, z towarzyszymi, zbiegli. W siedzibie jednego ze swych współników dokonano podziału łupu, poczem Lange wrócił do Poznania. Napadem tym zajęła się policja bydgoska, która wykryła wszystkich sprawców z wyjątkiem Langego. Zostali też oni ukarani kilkuletniem więzieniem przez sąd okręgowy w Bydgoszczy.

Lange tymczasem w dalszym ciągu rozwija wstępną działalność. Dokonuje znowu kradzieży. Przytrzymał i zasądzony przebywa kilka miesięcy w więzieniu. Po uzyskaniu wolności

wraca do pierwszej żony

z domu Jarząbek. W lipcu 1933 roku ponownie znowu kradzież w Poznaniu i dostaje się do więzienia na 6 miesięcy. W dniu 25 lutego 1934 r. opuścza więzienie.

Wraca do swego pierwotnego fachu, do zdobywania gotówki przez operacje matrymonjalne. (k)

(C. d. n.).

Zamiast do kasy sądowej — do własnej kieszeni

Skazanie niesumiennego sekretarza sądowego

Ostrów (os). 5 b. m. stanął przed sądem okręgowym Jan Panek, b. sekretarz sądu grodzkiego w Odolanowie, oskarżony o to, że sporządzał wypisy z księgi wieczystej bez wiedzy i zarządzenia sędziego, a ponadto pobierał od interesantów pieniądze na znaczki stemplowe i koszty, których jednak nie oddawał do kasy sądowej.

W wyniku przewodu ustalono, że oskarżony przywłaszczył sobie w ten sposób około 700 zł.

Sąd skazał Panka na 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich przez lat 3. Wniosek prokuratora o zatrzymanie oskarżonego, który odpowiadał z wolnej stopy po złożeniu kaucji 5 tys. zł, sąd odrzucił.

Szwagrowi wpakował kulę w plecy

Rozprawa z powodu nieplacenia dzierżawy

Mogilno (mm). We wsi Zaborowo rozegrała się między dwoma szwagrami Walentym Walczakiem i Bolesławem Kowalskim sprzeczka na tle nieplacenia dzierżawy Kowalski przybył do mieszkania Walczaka, żądając uregulowania dzierżawy, nie pobieranej od 2 lat.

Podczas sprzeczki powstała bójka, w czasie której Walczak oddał trzy strzały z rewolweru do szwagra, tra-

fiając Kowalskiego w plecy. Kuia utkwiała w płucach.

Na miejsce krwawej rozprawy wezwano natychmiast lekarza dr. Hofmańskiego z Kruszwicy, który po opatrunku odstawił nieszczęśliwego do szpitala w Złotnikach Kujawskich.

Sprawą zajęła się policja, gdyż jak się okazało, Walczak nie posiadał prawa na broń.

Dawno niewidziany

EMIL JANNINGS

w fenomenalnym filmie wiedeńskim

365 ŻON KRÓLA PAUZOLA

Obraz o niebywałym przepychu wystawy, szampańskim humorze i finezyjnej pikanterji

Przećudny film „MASKARADA” naut. w kinie Apollo

Pościg za włamywaczami po dachach

Policja, po półtoragodzinnej gonitwie, ujęła dwóch złoczyńców

Niecodzienny pościg odbywał się ubiegłej nocy po dachach domów na Starym Rynku.

Około godziny 1 w nocy policja zauważyła włamywaczy w jednym ze składów. Włamywacze jednak w pewnej chwili gdzieś „przepadli”. Po przeszukaniu wszelkich możliwych kryjówek, policja weszła na dachy i tam natknęła się na włamywaczy. Po półtoragodzinnej gonitwie po dachach domów od nr. 9 do 15 przytrzymał 20-letniego pomocnika fryzjerskiego Antoniego Kurowskiego (Tama Garbarska 26) i robotnika Franciszka Schultza (ul. Działyńskich 2). Schultz miał przy sobie lampkę elektryczną. U włamywaczy, znanych już policji, znaleziono kilka szali, skradzionych w żydowskiej firmie Blimy Szop.

Obu, z takim trudem przytrzymałych przestępców, osadzono w areszcie policyjnym. (kl).

Od słowa do słowa — bójka gotowa

Mogilno (mm). We wsi Brzozówiec w mieszkaniu rolnika Koperskiego doszło do niewiadomych przyczyn do kłótni z niej. Myncerem.

W czasie bójki, która się następnie wywiązała, strzelił Koperski dwukrotnie do Myncera. Jedną z kul utknęła w szyi.

Przywołany lekarz dr. Zaworski z Trzemeszna dokonał operacji na miejscu i wydobyl kulę.

Policja wszczęła dochodzenia.

Otworzyliśmy agenturę „Kurjera Poznańskiego”

w Antoninie

(pow. Poznań)

u p. Mieczysława Klimczaka

W agenturze można zamówić „Kurjera Poznańskiego” po cenie oryginalnej bez żadnych dopłat.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Grudzień
7
PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Ambrożego b.
Sobota: Niepckalne Poczucie Najśw. M. P.

Kalendarz słowiański.
Piątek: Ludomyśła
Sobota: Boguwoli

Słońca: wschód 7,43
zachód 15,40
Długość dnia 7 godz. 52 m.

Księżyc: wschód 9,02 zachód 15,53
Faza: 1 dzień po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 9 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 750 mm. Pochmurno. Wiatr poł.-zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 9 st. Cels., najniższa plus 6 st. Cels. Opadów atmosferycznych 4 mm.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,38 mtr.

Przewidywania pogody na piątek, dnia 7 grudnia: W ciągu dnia wypogodzenie, stopniowy i powolny spadek temperatury, skłonność do opadów śnieżnych, wiatry południowe i południowo-wschodnie.



— * **Pociąg bez biletu.** Za przejazd pociągiem bez biletu z Chorzowa do Poznania przytrzymała 40-letnią Teresę Kubicową bez stałego mieszkania i odstawiła ją do dyspozycji sądu grodzkiego w Poznaniu. (kl)

— * **Brutalne pobicie.** Na stacji pogotowia ratunkowego opatrzone i odstawił do szpitala miejskiego 30-letnią kobietę z półświatka Czesław Sobczak, zwolnioną niedawno z zakładu dla korygendów w Bojanowie. Miała ona złamaną rękę i guzy na głowie. Mówiła ona, że zepchnęła ją ze schodów przy ul. Poznańskiej jakiś szofer. Sprawą zajęła się policja, która wykolejona życiową istotę, wykazującą ponadto znaczne podniecenie alkoholem, odstawiła do szpitala miejskiego. (kl)

— * **Podrzucone niemowlę.** W bramie zakładu dla niemowląt na św. Wojciechu 16 podrzucono dziecko płci żeńskiej. Niemowlę umieszczono we wspomnianym zakładzie. (kl)

— * **Aresztowanie.** Jako podejrzanego o oszustwo przy zakupie kilimów za 200 zł u handlarza domokrażnego p. Józefa Pierzaka z Poznania (Kilińskiego 15) ujęto 23-letniego praktykanta gospodarstwa Tadeusza Wilczaka (Chwaliszewo 74), który ponadto poszukiwany jest przez „Gazetę Śledczą” nr. 1875 poz. 70 i sąd grodzki w Poznaniu. (kl)

— * **Na gorącym uczynku.** Na gorącym uczynku kradzieży roweru p. Witoldowi Słowińskiemu (Tylne Chwaliszewo 12) ujęto Wacława Jamrego (Al. Forteczna), któremu skradziony rower odebrano. (kl)

— * **Płonący motocykl.** Wczoraj późnym wieczorem zapalił się na Starym Rynku motocykl p. Henryka Różańskiego z Poznania (ul. Patrona Jackowskiego 15). Powstały z niewiadomej przyczyny ogień stłumiono przed przybyciem pogotowia ratunkowego miejskiej straży pożarnej. (kl)

Z POZNAŃSKIEGO

— * **KROTOSZYN.** (Napad rabunkowy.) W ubiegły czwartek dokonano napadu rabunkowego na p. Jadwigę Szlachciankę, zatrudnioną w składzie „Mleczarni” krotoszyńskiej przy ul. Rynkowej. P. Szlachcianka odnosiła w krytycznym dniu pieniądze do centrali „Mleczarni” przy ul. Kobylańskiej. Gdy p. Sz. znajdowała się pod mostem kolejowym, napadło na nią dwóch opryszków i przemocą wyrwali jej torebkę z pieniędzmi. Złodzieje zbiegli nieznani. Strata „Mleczarni” wynosi 80 złotych. Policja jest już na tropie sprawców napadu.

— (Nowe koło P. C. K. w Sulmierzycach.) Na sali p. Hempowiczowej w Sulmierzycach odbyło się zebranie organizacyjne Polskiego Czerwonego Krzyża. Po referacie wiceprezesa koła P. C. K. w Krotoszynie p. dr. Krzywańskiego ukonstytuował się zarząd, w skład którego weszli pp.: Michał Worsztynowicz — prezes, Czesław Osieglowski — sekretarz, Walenty Garyantesiewicz — skarbnik.

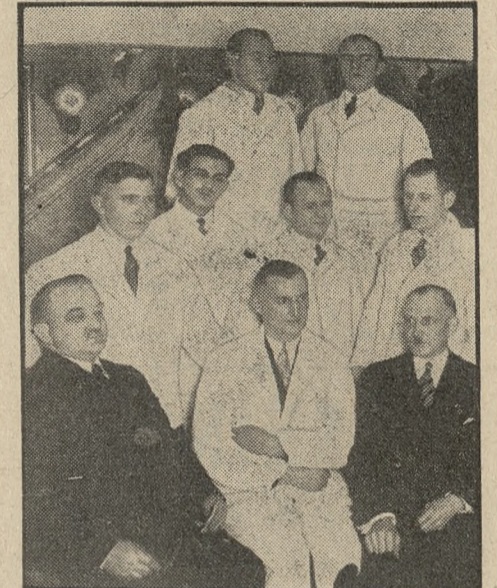
— (Ujęcie kłusownika.) Na gorącym uczynku przytrzymał kłusownika Józefa Wachowiaka ze Smoczewa, który polował na terenie nadleśnictwa Baszków. Przy rewizji domowej znaleziono dwie fuzje, sztucer i flower. (kz)

— * **NOWE MIASTO n. Wartą.** (Kradzież.) Grasująca w tutejszej okolicy

W Poznaniu odbył się pierwszy w Polsce kurs dla cukierników

Ciekawym zobrażeniem pracy cukierniczej był pokaz w cukierni p. Łuczaka, urządzony na zakończenie dwumiesięcznego kursu galanterji cukierniczej, odbytego ostatnio w Poznaniu.

Z przedstawionych prac i urządzonych publicznie wystaw cukierniczych wynika, że cukiernicy zachodniej Polski dążą wytrwale do podniesienia swego zawodu na wysoki poziom. Za przykładem starszych mistrzów, pną się na wyżyny młodzi cukiernicy i kształcą się w kunszcie, by sprostać coraz wyższemu wymaganiom zawodowym.



Na zdjęciu: uczestnicy kursu galanterji cukierniczej. Siedzą st. pomorskiego cechu cukierniczego p. Wł. Frąckowski z Chelmina, kierownik kursu p. Warkowski i st. poznańskiego cechu cukierniczego p. Łuczak. („Foto-Ekspress” — Majewski — Poznań).

Na pokazie galanterji cukierniczej okazało się, jak wielką rolę odgrywa

indywidualność poszczególnego pracownika w rzemiośle, wymagającym tak artystycznego opanowania, jak cukrownictwo.

Na pokazie ciekawe wyroby cukiernicze wykonane różną techniką z cukru, grylażu, marcepanu itp. rywalizują prosto pomiędzy sobą. Widzimy tam piękny serwis do kawy, wykonany z karmelu (cukru), kwiaty z marcepanu, popularnego „Kluskę” przedstawianego w różnych komicznych sytuacjach życiowych przez karykaturzystę „Przewodnika Katolickiego” i wiele innych cacek.

Szerokiej publiczności udostępnił tę ciekawą wystawę przez umieszczenie jej w kawiarni p. Al. Fangrata na Al. Marcinkowskiego od jutrzejszego czwartku.

Zakończenie kursu cukierniczego odbyło się uroczystość w obecności licznych mistrzów cukierniczych, władz rzemieślniczych i prasy. Zgromadzonych powitał st. cechu mistrzów cukierniczych p. Łuczak. Następnie, po krótkim przemówieniu, prezes Izby Rzemieślniczej p. Zakrzewski rozdał kursistom dyplomy. Otrzymali je pp.: Adam Kusy, Jan Piechowiak, Maksymilian Morawski, Zygmunt Bczyk, Jan Dolecki, Stefan Kurzawski i Jan Warkowski. Dwóch z nich pp.: Warkowski i Kusy otrzymali dyplomy mistrzów.

Przemawiali ponadto m. in. st. cechu mistrzów cukierniczych okręgu pomorskiego p. Władysław Frąckowski z Chelmina, przewodniczący komisji egzaminacyjnej p. Jan Wawrzyniak, dyr. Stiller im. Instytutu Rzemieślniczego, dyr. Miejskiej Szkoły Handlowej Ligocki, dyr. Sobiński i inni.

Imieniem kursistów przemówił p. Kurkowski.

Miłą uroczystości zawodową zakończyła wspólna koleżeńska herbatka.

ników jest to, że czynem naszym potrafilimy wzbudzić u Was tak wielki entuzjazm. Wierzę, że z pośród Was młodych, którzy jesteście przyszłością Narodu, wyrosną dzielni nasi następcy. Pamiętajcie, że my musimy być narodem najbardziej skrzydlatym.” podpis: (—) Jerzy Bajan, kpt. pil. — Na wyrażoną przez dzieci prośbę o nazwanie istniejącego koła szkolnego L. O. P. P. jego imieniem, kpt. Bajan odpowiedział następująco: „Zgadzą się na nazwę koła L. O. P. P. i życzą Wam wytrwałości”.

— * **OSTRÓW.** (Z sali sądowej.) Za usunięcie i sprzedaż zajętych mebli przez komornika urzędu skarbowego skazał Sąd Grodzki Józefa Raczyskiego z Osieczny pow. Kępno na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata oraz ponoszenie kosztów sądowych. Drugiego oskarżonego, Frankiewicza Jana z Ostrowa sąd uwolnił.

— (Uroczystość akademja.) Na zakończenie uroczystości 500-lecia parafji ostrowskiej odbyła się w drugim dniu t. j. 2 bm. w Strzelnicy Miejskiej uroczysta akademja. Z chwilą przybycia na akademję J. E. Ks. Kardynała Prymasa dr. Augusta Hłonda, odegrała orkiestra 60 pp. pod dyr. p. por. Paszkego „Hejnał powiatny”. Następnie chór „Echo” pod batutą p. prof. Kowalskiego odśpiewał z towarzyszeniem orkiestry „Tu es Petrus”, po czym nastąpiło zagajenie akademji przez p. komandora Jankowskiego, który wniósł okrzyk na cześć Ojca św. Referat p. t. „Wpływ parafji ostrowskiej na życie i kulturę miasta” wygłosił p. doc. dr. Wojtkowski, dyr. biblioteki Raczyskich w Poznaniu. Do oświetlenia uroczystości przyczyniło się w wielkiej mierze wystawienie widowiska sceniczno-muzycznego p. t. „Dzięki czynnemu Panu”, reżyserji ks. Leciejewskiego z kompozycją muzyczną organisty p. Ossowskiego. Widowisko, w którym wystąpiło przeszło 150 osób, zostało napisane specjalnie na uroczystość 500-lecia parafji ostrowskiej i odzwierciedliło dzieje i życie parafji ostrowskiej. Na zakończenie akademji odśpiewano wspólnie pieśń „Boże coś Polskę”. Zainteresowanie akademją było bardzo duże. Sala strzelnicy zapelniała się publicznością aż po brzegi.

— (Osobiste.) W Ostrowie osiedlił się nowy lekarz p. dr. med. Jankowski.

— * **OPALENICA.** (Ś. p. Stanisław Skrzypczak.) W ub. czwartek odprowadzono na wieczny spoczynek po krótkich cierpieniach b. długoletniego organisty naszej parafji, ś. p. Stanisława Skrzypczaka. Zmarły był jednym z założycieli i członkiem pierwszego zarządu Towarzy-

stwa Przemysłowego w Opalenicy (1890). Za wybitne zasługi około rozwoju organizacji mianowano go towarzyszem w dniu 9 kwietnia 1905 członkiem honorowym. W lutym 1931 r. obchodził 50-lecie pracy w naszej parafji, z której to okazji parafianie urządzili na jego cześć uroczystą akademję wręczając jubilatowi różne upominki. Ś. p. zmarły spełnił swój obowiązek na stanowisku organisty i jako społecznik sumiennie i gorliwie, co podkreślił w swej mowie pożegnalnej ks. dziekan Chudziński, zegnając go jako przyjaciela i wiernego sługę Bożego, który przez cały czas swego urzędowania nie znał choroby ani wakacji, a organy tylko wtenczas umilkły, kiedy schodził do stóp ołtarza, by przyjąć komunję św. — Chór kościelny, którym zmarły dyrygował przez całe 50 lat, zaśpiewał nad jego mogiłą pieśń, którą zmarły często zęgał odchodzących do wieczności. Wiekiustą radość daj Mu Boże.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) Bezrobotny Stanisław Górczak wspiął się na drzewo topolowe, by nalać suchych gałęzi, przyczem złamała się jedna odnoga, na której G. stał. Biedak runął na ziemię z pokąźnej wysokości i poważnie się poturbował. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala w Grodzisku.

— (Szabesgoje.) Dowiadujemy się, że pewien sołtys w okolicy Opalenicy przetrzymuje u siebie domokrażców żydowskich, udziela im noclegów i gościnności, a nawet wspólnie z nimi siada do kolacji i później zabawia się w karty. Upominamy pana sołtysa, by zawrócił z tej drogi zawczasu, bo w innym razie podamy jego nazwisko do publicznej wiadomości. (op)

— * **ŚRODA.** (Zakończenie kampanji w cukrowni.) W tutejszej cukrowni zakończono kampanję, wskutek czego zwolniono już większą część robotników.

— (Tridium.) W tutejszym zakładzie Sióstr Miłosierdzia odbędzie się od 7 do 9 bm. Tridium ku czci św. Ludwika de Marillac, współzałożycielki SS. Miłosierdzia i Pań św. Wincentego.

— (Kradzież na wsi.) W Winnogórze w pow. średzkim nieznanymi sprawcami włamali się do mieszkania organisty p. Buła i skradli mu wszystkie ubrania, bieliznę jego i rodziny, biżuterję i pewną sumę pieniędzy. Wartość skradzionych przedmiotów oblicza poszkodowany na 1500 złotych.

— (Złote gody.) W Białempiątkowie obchodzili w jednym dniu złote gody małżeńskie pp. Malewscy i Kolodzińscy. Na intencję jubilatów odprawił mszę św. w kościele parafjalnym w Winnogórze ks. dr. kanonik Dołęga-Kozierowski.

— (Z terenu obwałowania Warty.) W roku budżetowym 1933-34 dokonano obwałowania Warty po prawym brzegu na terenie powiatu średzkiego: w Dębnie, Piętkowie, Witowie, Lubruzu, Komorzu, Krzykosach, Solcu oraz w Kępie Wielkiej. Poza tem ogroblono strumień średzko-miłosławski i zbudowano tu kilka śluz. Koszt prac wynosił 282 295,98 zł. — Obecnie związek walowy zatrudnia 170 robotników.

— (Wieczorek gimnazjalny.) Grono młodzieży gimnazjalnej urządziła we wtorek 12 bm. wieczór poezji, muzyki i humoru.

— (Występ operetki.) Ostatnio wystawiono w naszym mieście sztukę Lehara p. t. „Hrabia Luksemburg” w wykonaniu operetki poznańskiej pod dyrekcją b. dyr. opery poznańskiej p. Wojciechowskiego. Sztuka ta odniosła w Środzie pełny sukces.

— (Rada gromadzka.) W Nekli, pow. średzki weszli do rady gromadzkiej z listy kompromisowej pp. Waszyński, Antoniewski, Wróblewski, Wysocki, Pawlik, Szulc, Szumigala, Godek, Józwiak, Burzyński, Tomczak, Zdziabek, Kijak, Majewski, Piotrowski i Szurkowski. Na sołtysa wybrano p. Szumigalę, podsoltysem p. Pawlika. (ak)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na powodźnian: Stefan Kałamański (III rata) 100 zł; personel Domu Handlowego Stefan Kałamański (III rata) 68,40 zł; personel kinoteatru „Słońce” (III rata) 15,21 zł. Na nowo złożono 183,61 zł, a razem z poprzednio wypłat. 12 501,33 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: S. J. A. K. z podziękowaniem za otrzymane łaski z gorącą prośbą o dalsze, 1 zł; L. S. z prośbą o wysłuchanie 1 zł; — Marjan Szymański 5 zł; — A. P. z podziękowaniem za odebrane łaski 2 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 34 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 8 zł.

Dnia 30. 11. wyplaciliśmy Poznańskiemu Okręgowi „Caritas” złożone w naszej administracji składki:

Na biednych „wesołego miasteczka” 10 złotych.

Dnia 4. 12. przekazaliśmy na P. K. O. 404 500 (konto kasy Kurji Książ. Biskupiej w Krakowie) składki na powodźnian, zebrane w czasie od 11. 10. do 3. 12. 1934 w kwocie 798,50 zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

BARWNA GWIAZDKA

Od szeregu lat utarło się, że tak zwane wystawy gwiazdkowe to coś gorszego, że to poziom słabszy od wystaw zwyczajnych. Otóż obecna wystawa w Towarzystwie Przyjaciół, nosząca właśnie miano „gwiazdkowej” jest żywym zaprzeczeniem tego mniemania. Ma ona poziom normalny, powiedzmy wyraźnie, poziom zupełnie dobry. Widać artyści zrozumieli, że jeśli na każdą, to specjalnie na tę wystawę, na której większa jest możliwość sprzedaży, należy wysłać prace o należytych poziomach.

Co więcej, niektórzy wystąpili z dorobkiem poważniejszym, wykazującym znaczny postęp w ich rozwoju, zdobycie nowego stopnia w dążeniu naprzód. A takie właśnie „rarytasy” pracowniane chowają malarze przeważnie na wystawy specjalne. Mowa tu o pani Dziurzyńskiej-Rosińskiej, która w kilku swych płótnach olejnych pokazała, że coraz to nowe posiada aspiracje i że je realizuje z wynikami dodatnimi. Jej barwne pejzaże i duży plener („Jezioro Góreckie”) ożywiły się intensywnością kolorytu silnie i odważnie kontrastowanego. Śmiało narzucanie plam barwnych i konsekwentne przeprowadzenie oświetlenia słonecznego („Jezioro Góreckie”) dają w rezultacie interesujące efekty malarskie.

Z większą kolekcją akwarel wystąpił Augustynowicz. Są to kwiaty, portrety i sceny rodzajowe, wykonane sposobem właściwym temu artyście. Cechuje je drobiazgową dokładność w odzwierciedlaniu natury w szczegółach rysunkowych w kolorze, dbałość, barwne efekty, nie odbiegające zbyt daleko od rzeczywistości. Dzięki tym właściwościom mają prace tego wybitnego akwarelisty już ustaloną markę u naszej publiczności.

Zastrzeżenia dość znaczne budzi natomiast duży obraz olejny „Królowa Jadwiga”. Najpierw sam typ postaci niewieściej powściągliwej, zupełnie pospolitej, niema w sobie nic z królewskiej dostojności i piękna, jaką należałoby wyposażyć naszą słynną z urody królową. Tęgo poważnego braku nie potrafią wynagrodzić bogate akcesoria kostjumowe, jak: szaty, korona, berło, etc., ponieważ malowane są podobnie jak sama postać, trochę niemilą manierą.

Roguski wystawił dwie „Madonny”, z których jedna jest raczej rysunkiem lekko przekolorowanym o pięknie przestylizowanym konturze. Drugą cechuje szlachetna szaro-srebrna tonacja, ożywiona ciepłym akordem złotej czerwieni szat. Stylizacja samej postaci, jak również i tła krajobrazowego przystosowana jest starannie i konsekwentnie, również pełen wdzięku wyraz Madonny, jak i udatna kompozycja całości działają przekonująco. Z pośród licznych „Madonn” tego artysty, które mieliśmy sposobność oglądać, ta właśnie zasługuje na wyróżnienie. Gorzej jest z „Procesją”, dużym olejem płótnem. Roguski nie radzi sobie z malarstwem olejnym. Poza tem lawirowanie między stylizacją a realizmem powoduje liczne nieporozumienia, widoczne w tym obrazie.

Kabaciński skorzystał bardzo wiele od Wyczółkowskiego; obecnie coraz to więcej wybrywa się zaleźnością od jego mistrzowskich litografij. Świadczą o tem dwie dobre i prawie zupełnie samodzielne prace graficzne. Również miłe wrażenie robi dyskretna w barwach monotypja „Kwiaty”. Trzy krajobrazy Pogowskiego odznaczają się pięknym skomponowaniem motywów, szlachetną harmonią barw i ze smakiem stosowaną techniką akwarelową.

Rzadko wystawiający St. Sonnenwendt dał trzy barwne krajobrazy o swoistym sposobie stylizacji. Zmarłego świeżo Męciny-Krzesza mamy „Studjum głowy” i pejzaże, a p. Krzeszowa nadała „Kwiaty”, Pajderska dwie martwe natury (kwiaty) i szereg krajobrazów z nad morza. Chełmońska szkic wiejskiego kościółka, Bartel miłą scenkę rodzajową „Kataryniarz”, Czarniecki Józef trzy motywy architektoniczne starego Poznania, Maszkowski „Kwiaty”, Mondral „Zamek w Krzemieńcu” (grafika), Dora Mukułowska poprawne studjum dziewczyny wiejskiej, Eichler główkę kobiecą „Maryśka”, Eichlerowska szkic olejny, Jackowski ładnie tonowane krajobrazy, Hannykiewicz — krajobraz, kwiaty, martwą naturę,

Walkowski — studjum animalistyczne, Wodziński — kolekcję rokokowych wnętrzy, Kuzstelanówna — martwą naturę i krajobrazy, Smogulecki — martwą naturę i szkice akwarelowe, a Graczyński — krajobrazy, wreszcie piszący niniejsze sprawozdanie — studjum kwiatów i szkic pejzażowy. Poza tem wystawia Batycki.

Rzeźbę reprezentuje dzielnie senior artystów wielkopolskich Władysław Marcinkowski. Artysta nie ustaje w pracy i co roku obsyła wystawy swymi cennymi dziełami. Tym razem wystąpił z liczną kolekcją plakiert o bardzo plastycznym wypukłym reliefie. Są to portrety znanych osobistości poznańskich, z których wymienimy trafny w charakterystyce portret prof. M. Sobieskiego; z podobizn osób zmarłych zwraca uwagę portret poety Witkanowicza. Kolekcję uzupełniają dwie statuy Chrystusa w brzoźnie, jedna prawie półnaturalnej wielkości, druga mniejsza.

Przebiegłszy szybko trzy sale Towarzystwa widzimy, że na tej dorocznej „Gwiazdce” zebrał się wszyscy niemal artyści poznańscy, skąd też prawdziwa różnorodność prac i najszerza możliwość, aby wybrać wartościowy podarek gwiazdkowy.

J. Mroziński.

SAM NA SAM Z GŁOSNIKIEM

To co czyha na słuchowiska — Tekst przelewszystkiem! — Hoppki i krzyki dobre, byle nie za wiele — Tak jak w teatrze prawdziwym: nie za wiele widowiska — Patos marsza pogrzebowego — Żywi ludzie, takich nam trzeba — Gdzie ich szukać? — A znaleźć można, bo już się znajdowali...

Dwa słuchowiska, które ostatnio rozესłano ze Lwowa i z Warszawy, nasuwają pewne spostrzeżenia. Fragmenty z „Nieboskiej Komedji” uwiłdoczyły niebezpieczeństwo, jakie podsuwa się ku słuchowiskom przy sporządzaniu ich według utartej i najłatwiejszej recepty. Jest tem niebezpieczeństwem t. kulisa dźwiękowa. Dla słuchowiska staje się ona taką samą pułapką, jak dla dramatu i tragedji t. „widowiskowość”. Fragmenty Krasieńskiego poprzedziło dłuższe pouczenie o ideowej zawartości „Nieboskiej” — pouczenie nieuniknione, jeżeli słuchacz, nie znający Krasieńskiego, miał słuchowiskiem się zająć i do końca je na głośniku dotrzymać. Ale po tym komentarzu, z którego wynikało logicznie, że najważniejszym jest w „Nieboskiej” słowo, które wyraża myśl — dostaliśmy cały szereg scen, w których najważniejszymi były śpiewy, pohukiwania, muzyczka, tupoty i dźwięki najprzeróżniejszego rodzaju, z których ja sam, aczkolwiek „Nieboską” znam wcale nieźle — ledwie coś niecoś z tekstu wysypywałem. A zdawałoby się, że to także proste — że np. w scenach zrewoltowanego tłumu nie to jest najważniejsze, jak zbuntowani niewolnicy ryczą czy tańczą, ale to, co mówią. Rozmowa między Pankracym a hrabią Henrykiem była przy swym braku „tła dźwiękowego” miłym wycieczką, a zarazem zrehabilitowała Krasieńskiego jako człowieka, który miał wiele do powiedzenia.

W ten sposób objawiło się owo „niebezpieczeństwo słuchowiskowości”, którego atak idzie na teatr wyobraźni wcale nie mniej groźnie od szturmów jaki przypuściła do teatru widzialnego tak zwana widowiskowość. Już przed kilku laty widziałem w Warszawie sztuki szekspirowskie tak poobwieszane reflektorami, poobstawiane schodami, ponatykane muzyką i tak zaopatrzone w nieustannie korowody, że od razu widziało się trud, jaki reżyser zadał sobie, aby odwrócić uwagę widza od tego, co gada ten stary nudziarz Szekspir. Trud ten był uwieńczony zupełnym sukcesem. Świeżo dowiedziałem się, iż Rostworowski „Kaligula”, którego autor skrócił poważnie w przedostatniej scenie (rozmowa Kuliguli z filozofem) aby uzyskać szybszy tok wieczoru — został zgórą o godzinę przedłużony (!!) dzięki przyspiętkom, ewolucjom baletowym, tańcom i wszelakim widowiskowym świecidełkom, o których autorowi się nie śniło. a które, miejscami, w sposób zupełnie antyteatralny opóźniały działanie właśnie w chwili, gdy decydujące słowa i gesty osób działających miały padać po sobie z największą szybkością! Chwi-

ŻYCIE KULTURALNE

CO USŁYSZYMY DZISIAJ W TEATRZE WIELKIM?

Jutrzejczy — czwartkowy — koncert Orkiestry Symfonicznej m. Poznania przynosi program istotnie urozmaicony i ciekawy. Karłowicza „Epizod na maskaradzie” jest chyba najrzadziej grywanym utworem nieodżałowanego symfonika. Jeszcze rzadziej słyzy się w Polsce uwerturę „Polonia”, angielskiego muzyka Figara, osnutą na motywach polskich, podobnie jak znana „Polonia” Ryszarda Wagnera. I Czajkowski ze swym „Wojewodą” przynosi tym razem utwór zupełnie niesłuchany. Jest to poemat symfoniczny o podkładzie programowym mickiewicowskich „Czatów”. Warto by, mówiąc nawiasem, ze-

stawić kiedy na estradzie ze sobą „Czaty” Moniuszki i „Czaty” Loewego, śpiewając te ostatnie w tekście niemieckim, który jest prawie dosłownym, ale wyprutym z poetyczności przekładem mickiewicowskiej ballady.

Orkiestra popisie się jeszcze w „Utniutu czarnoksiężnika” Pawła Dukasa, pamiętnym dobrze z przedziwnego wykonania pod batutą Georgescu. Obecnie będzie dyrygował dyrektor muzyczny Polskiego Radja, p. Tadeusz Mazurkiewicz. Scistą jest znamienity pianista Wiktor Łabeński, który odegra z orkiestrą Paderewskiego „Fantazję polską”.

LITERATURA

Poranek poetycki „Promu”. W niedzielę dnia 9 grudnia o godz. 12 w salonie wystawowym IKS-u (Pl. Wolności 14a), odbędzie się Poranek poetycki, urządzony przez Klub Poetów „Prom”. Recytacje utworów własnych wygłoszą: H. Brodowska, E. Herbert, A. Kosko, E. Morski, St. Nicolai, B. Przyłuski i Z. Psarski.

TEATR

Irma Grammatica, słynna aktorka włoska, a siostra również słynnej Emmy, powraca na scenę, z której się przed dwoma laty usunęła — ale już tylko jako reżyserka. Wystawi w Rzymie nową komedję Aleksandra de Stefanis p. t. „Krzyk”.

POLONICA WŁOSKIE

Włoski informator króla St. Augusta. Toskańczyk Filip Mazzei najpierw był światkiem wojny o niepodległość Ameryki i wtedy zaprzyjaźnił się z Jeffersonem; potem w okresie Wielkiej Rewolucji przebywał w Paryżu i stał dwa lub trzy razy w tygodniu przez trzy lata wysłał do króla St. Augusta długie relacje o wypadkach polityczno-dyplomatycznych. Szerekie zainteresowanie tego korespondenta czynią z jego listów cenne źródło wiadomości. Jest 400. Znajdują się one w zbiorach Bibl. Narodowej we Florencji i wkrótce zostaną wydane w całości przez znawcę okresu napoleońskiego prof. R. Ciampini. Na razie zapowiedz całości wydał on — listów ze wstępem w broszurce p. t. „Un osservatore italiano della Rivoluzione francese” (Lettere inedite di Filippo Mazzei al Re St. Augusto di Polonia), Firenze 1934, str. 50. Do cennych obserwacji takich naocznych świadków wielkiej Rewolucji jak Rivarol, Malouet, Gouverneur Morris i Mallet du Pan przybędzie dzięki pracy prof. Ciampiniego jeszcze jeden. Rzuci też ona zapewne sporo światła na króla St. Augusta i jego stosunek do Wielkiej Rewolucji. (P.)

NAUKA

Towarzystwo Prehistoryczne powstało w Krakowie. Prezesem został obrany profesor Un. Jag. dr. Włodzimierz Demetriewicz. Działalność Towarzystwa obejmuje województwo krakowskie, kieleckie, śląskie i zachodnią część lwowskiego. Organem Tow. jest dwumiesięcznik „Z otchłani wieków”, nadto członkowie otrzymują „Przegląd Archeologiczny”, rocznik Polskiego Tow. Prehistorycznego w Poznaniu.

deklamowanie, to dwa przeciwne światy i że nawet patos „Marion Dolorne” i „Hernaniego” może być przez aktora nastrzyknięty żywą krwią tak, aby ubrany w wiersze manekin wydał się nam przez chwilę żywym człowiekiem, który cierpi, raduje się i kona tak jak prawdziwi ludzie. Jako tako wprawny widz teatralny odróżni zaraz aktora-człowieka od aktora-udawacza. Przy głośniku jest to jeszcze tysiąc razy łatwiejsze. Myślę, że nawet papierowe męki kapitana Szeligi mogłyby nas zaciekawić, gdyby aktor dał im od siebie ciepło życia.

Przy tem słuchowisko jest jeszcze bardziej niż teatr dziedziną nieustannego ruchu i mocnych kontrastów. Tempo musi zmieniać się kalejdoskopowo, nasilenie głosu taksamo. A co do wyrazu, to nie zastąpią go żadne „numerki” ani sztance. Jestem dalej, poza nielicznymi wyjątkami, zdania, iż aktorów słuchowiskowych trzeba szukać wcale nie na scenie. Ilu aktorów daje w słuchowisku ekspresję o takiej sugestji prawdopodobieństwa, jak poczciwi Szczepko i Tońko? Jestem pewien, że takich znalazłoby się wielu, skoro znaleźli się dwaj. Tylko, że szukać — to kłopot, a zatelefonować do teatru, to wygoda. Ach, te linie najmniejszego oporu!... W. N.

Książki nadesłane

Franciszek Dziedzic: „Rolnictwo pomorskie w zarysie geograficzno-gospodarczym”. Toruń, 1934. Wyd. Instytutu Bałtyckiego.

Zdzisław Ludkiewicz: „Osady hollenderskie na nizinie Sartawicko-Nowskiej”. Toruń, 1934. Wyd. Instytutu Bałtyckiego.

Bogdan Zaborski: „Podatek gruntowy, gęstość zaludnienia i narodowość mieszkańców na Pomorzu”. 3 mapy i skorygowany Część pierwsza pracy zbiorowej Polskie Pomorze. T. III. „Życie gospodarcze”. „Stosunki rolnicze na Pomorzu”. Toruń, 1934. Wyd. Instytutu Bałtyckiego.

A. W. Jakubski: „Czerwiec polski” (Porphyrophora polonica L.). Tom. I. Warszawa, 1934. Wydawn. Kasy im. Mianowskiego.

Jerzy Podolski: „Pistolet w walce i sporcie”. Warszawa, 1935. Główna Księgarnia Wojskowa. Biblioteczka Sportowa nr. 9.

Słyszało się tę zapowiedz rzeczy tajemniczych i strasznych w patetycznej, a pustej jak dziurawy orzech deklamacji nieszczęsnego kapitana i jego partnerów. Patetyczny szablon to najnieublagaszny chyba wróg słuchowiska — bo i nieszczere to, i drewniane, i udawane, i nudne przez swe tempo marsza pogrzebowego. Niechby tak nasi aktorzy słuchowiskowi przysłuchali się technice, jaką stosują aktorzy francuscy wielkiego formatu np. do patetycznych tyrad Wiktora Hugo. Zorientowaliby się, że wygłoszenie, a

DZIAŁ GOSPODARCZY

Postulaty rolnictwa wielkopolskiego

Komisja ekonomiczna Wielkopolskiej Izby Rolniczej odbyła posiedzenie w dniu 30 listopada 1934 r. pod przewodnictwem p. prezesa Mieczysława Chłapowskiego.

Po szczegółowej dyskusji komisja powzięła następujące uchwały:

1. Komisja ekonomiczna W. I. R. daje wyraz przeświadczeniu o konieczności jak najsilniejszego rozszerzenia prawidłowej ksiązkowości wśród rolników zwłaszcza małorolnych. Komisja ekonomiczna stwierdza, że nieodzownym warunkiem ku temu jest, by władze skarbowe uwzględniły w miarę możliwości zapiski rachunkowe dokonywane przez rolnika samego, a książki prowadzone prawidłowo pod kontrolą W. I. R. przyjmowały z zasady za podstawę wymiaru podatkowego.

2. Komisja stwierdza, że istnieje konieczność dalszego prowadzenia prac nad wzorem książki jak najprostszej, która umożliwiła małorolnemu samodzielne jej prowadzenie, która jednak była tak ułożoną, aby mogła służyć celom podatkowym.

3. Komisja ekonomiczna stwierdza, że z powodu klęski suszy znalazło się rolnictwo woj. poznańskiego, a zwłaszcza najbardziej dotkniętych, zachodnich jego powiatów, w niezmiernie ciężkiej sytuacji. Wobec tego komisja usilnie popiera szczegółowe postulaty w zakresie nieodzownej pomocy dla poszkodowanych suszą gospodarstw, przedłożone przez organizacje rolnicze Wielkopolski miarodajnym czynnikiem państwowym. Komisja podkreśla specjalnie konieczność bezwzględnego wprowadzenia ulgowych taryf kolejowych (obniżka o 50 proc.) na przewóz pasz do stacji kolejowych na obszarze woj. poznańskiego.

4. Wobec sytuacji na rynku zbożowym, wytworzonej przez wstrzymanie interwencji państwowej, wypowiada się komisja za bezwzględnym dołożeniem starań w kierunku umożliwienia P. Z. P. Z. ponownego podjęcia akcji interwencyjnej. Doceniając doniosłą rolę kredytu zastawowego jako środka państwowej polityki zbożowej zwraca komisja ekonomiczna specjalnie uwagę na konieczność niedopuszczenia do podważenia zaufania rolników do gospodarczej celowości tego kredytu.

5. W związku z przeprowadzaną unifikacją organizacji spółdzielczych wypowiedziała się komisja ekonomiczna

za nadaniem projektowanemu Związkowi Centralnemu wyraźnego,

zasadniczego charakteru organizacji spółdzielczości rolniczej (Centralny Związek Kredytu, Wytwórczości i Wymiany Rolniczej),

za zapewnieniem zorganizowanemu

rolnictwu odpowiedniego udziału w władzach Związku na wszystkich szczeblach organizacyjnych i zacieśnieniem współpracy Związku z izbami i organizacjami rolniczymi

oraz za daleko idącą decentralizacją regionalną i wzmocnieniem czynnika społecznego w władzach i organach Związku.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Daniny publiczne w prawie upadłościowem i postępowaniu układowem.**

Ostatnio ogłoszone zostały rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, normujące prawo upadłościowe oraz prawo o postępowaniu układowem. Zawierają one m. in. przepisy, dotyczące odpowiedzialności masy padłości za azległe daniny publiczne oraz wpływu otwarcia postępowania układowego na te daniny. Art. 203 prawa upadłościowego ustanawia następującą kolejność zaspokojenia danin publicznych: a) na pierwszym miejscu stawia, jako uprzywilejowane, podatki i daniny, połączone z zarządem i likwidacją masy upadłości i powstałe w czasie postępowania upadłościowego; b) na czwartym miejscu stawia jako uprzywilejowane „podatki i inne daniny publiczne należne za ostatnie dwa lata przed datą ogłoszenia upadłości wraz ze wszystkimi dodatkami, karami za zwłokę i kosztami egzekucji”; c) na siódmym miejscu — zaległości w podatkach i innych daninach publicznych wcześniej niż za ostatnie dwa lata wraz ze wszystkimi dodatkami, odsetkami za odroczenie za ostatni rok oraz kosztami egzekucyjnymi; d) na ósmym miejscu — odsetki za odroczenie dłuższe ponad rok od zaległości podatkowych, powstałych wcześniej, niż w ostatnich 2 latach; e) na dziewiątym miejscu wreszcie — grzywny skarbowe, kary za zwłokę w uiszczeniu podatków i innych danin publicznych, tudzież kary i podwyżki stemplowe (k.).

Z KRAJU

(k) **Spadek funta i franka szwajcarskiego.** W dniu wczorajszym wystąpiła w dalszym ciągu słaba tendencja dla funta. Osłabił również frank szwajcarski. Z pozostałych dewiz Amsterdam wykazuje tendencję naogół mocniejszą, Belgja kształtuje się niejednolicie, Medjolan zaś pozostał mniej więcej na niskich kursach dotychczasowych.

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się nr. 105 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 5 grudnia rb., w którym ogłoszone zostały

m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. min. skarbu z dnia 16 listopada rb. w sprawie ulg w zakresie opłat stemplowych od pism, stwier-

Genjalny „Dostawca Humoru“
BUSTER KEATON
zaprezentujesz się
P. T. Publiczności
w nadchodzącą niedzielę
9 grudnia o godz. 3 po poł.
w kinie
APOLLO
na jednorazowym specjalnym seansie
w kapitalnej komedji p. t.
„Buster się żeni“
Bilety od 40 gr
Całkowity zb.ór z tego seansu przeznaczony na
B'EDNE DZIECI
ng 13 243

dzających czynności prawne, związane z portami polskiego obszaru celnego (poz. 937); rozp. ministra skarbu z dnia 22 listopada rb. w sprawie zmian w organizacji urzędów skarbowych w okręgu administracyjnym Izby Skarbowej w Łodzi (poz. 938); rozp. ministra skarbu z dnia 24 listopada rb. o ustaleniu wzorców monet srebrnych wartości 2, 5 i 10 zł (poz. 939); rozp. mini-

stra skarbu z dnia 24 listopada rb. o uzupełnieniu taryfy na wyroby tytoniowe (poz. 940); rozp. ministra skarbu z dnia 27 listopada rb. o zmianie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 21 lipca rb. o spłacie zobowiązań obligacjami 6 proc. pożyczki wewnętrznej i o zasadach zastawu tych obligacji (poz. 941).

(k) **Dalsze ułatwienia w obrocie obligacjami pożyczki narodowej.** W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 105, poz. 941, ukazało się rozporządzenie ministra skarbu z dnia 27 listopada rb. o zmianie rozporządzenia tegoż ministra z dnia 21 lipca rb. o spłacie zobowiązań obligacjami 6 proc. pożyczki wewnętrznej i o zasadach zastawu tych obligacji (Dz. U. R. P. nr. 66, poz. 585). Zmiana, wprowadzona obecnie rozporządzeniem, polega na tem, że w instytucjach, przyjmujących spłaty obligacjami pożyczki narodowej, prawo spłaty do wysokości zł 300 imiennej wartości obligacji służy odąd nietyko, jak dotychczas, pierwona-bywcom oraz osobom, które otrzymały obligacje w drodze spadku, lub na zasadzie wyroku sądowego — lecz również osobom, które otrzymały obligacje na zasadzie przelewu, dokonanego za zgodą komisarza generalnego pożyczki narodowej. Termin, w jakim spłata ma być uskuteczniiona, pozostaje bez zmian — do dnia 31 grudnia 1935 r. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

(k) **Wzrost obiegu polskich monet srebrnych i bilonu.** Obieg polskich monet srebrnych i bilonu wykazuje na dzień 30 listopada w porównaniu ze stanem z dn. 11 listopada wzrost z ogólnej sumy 349,5 milj. zł do 365,9 milj. zł, z czego obieg monet srebrnych zwiększył się z 267,0 milj. zł do 280,7 milj. zł, a obieg bilonu niklowego i brązowego zwiększył się z 82,5 milj. zł do 85,2 milj. zł.

(k) **Niższa stopa procentowa Komunalnego Banku Kredytowego.** Komunalny Bank Kredytowy obniżył z dniem 1. X. 1934 r. samorządom Poznańskim i Pomorza oprocentowanie średnio i długoterminowych gotówkowych pożyczek komunalnych (zabezpieczonych) z 7 proc. na 6 proc. bez żadnych dalszych kosztów administracyjnych i prowizji. Uchwała ta nie ma nic wspólnego z nową ustawą oddłu-

DO BERLINA

Ostatnia wycieczka w tym roku
21/XII—28/XII
ZŁ. 129,50

Tylko
WAGONS-LITS/COOK
Poznań, ul. Br. Pierackiego 12. Tg 1799

O unikanie pośrednika żydowskiego

Na ostatnim zjeździe delegatów Związku Tow. Kupieckich w Poznaniu uchwalono poniższą rezolucję pod adresem kupiectwa:

Zupełnie słusznie domaga się zorganizowane kupiectwo od szerokich mas konsumentów obserwowania hasła „Swój do swego“.

Zrzeszeni przedstawiciele handlowi, jak rok rocznie, zwracają się do całego kupiectwa z gorącym apelem, aby hasło to przestrzegane było również w stosunku do nich.

Stąły wzrost ilości firm żydowskich w naszej dzielnicy nie jest dla nikogo tajemnicą, a pierwszym krokiem do osiedlenia się Żydów jest właśnie wdzieranie się żydowskich przedstawicieli handlowych, którzy są awangardą dla osiedlających się ich placówek handlowych i przemysłowych.

Zatem we własnym, dobrze zrozumianym interesie stanu kupieckiego winno być unikanie pośrednictwa żydowskiego.

żeniową dla samorządów, dotyczy bowiem kredytów, które pod tę ustawę nie podpadają. Dzięki tej chłbińce samorządy Pomorza i Poznańskiego uzyskują poważne oszczędności w dziale obsługi i długów.

(k) **Nowe połączenia okrętowe Gdyni ze Szwecją.** Z dniem 6 grudnia br. uruchomiona została przez Żeglugę Polską nowa linja okrętowa, która będzie utrzymywać regularną komunikację w odstępach 2-tygodniowych między Gdynią i Gdańskiem a Sztokholmem i Norrköping, a w miarę potrzeby również i z innymi portami wschodniej Szwecji.

Z ZAGRANICY

(8) **Zarasy złota w Banku Rzeszy.** Zapasy złota w Banku Rzeszy wynosiły na dzień 30 listopada r. b. 78,6 milj. marek, gdy obieg biletów bankowych wyrażał się ogólną sumą 3 miljardy 809,7 milj. marek. Pokrycie złotem jest zatem minimalne.

(z) **57 upadłości bankowych w Stanach Zjednoczonych.** W pierwszych 10 miesiącach r. b. ogłosiło upadłość w Stanach Zjednoczonych ogółem 57 banków z łączną sumą kapitałów akcyjnych 40 milj. dolarów. Jest to najmniejsza cyfra upadłości bankowych, od r. 1920.

(z) **Ożwienie w przemyśle samochodowym w Stanach Zjedn.** Jak wynika z raportów, nadsyłanych przez wielkie fabryki automobilowe, w tym dziale przemysłu nastąpiło ożywienie i wzrost produkcji wozów nowego modelu na r. 1935. Tak więc zakłady Willys Overland przyjmują codzień do pracy 100 nowych robotników, fabryka Chevrolet, należąca do trustu General Motors, która była zamknięta przez 2 tygodnie, rozpoczęła na nowo pracę z zaloga 1500 robotników, która w ciągu miesiąca ma być doprowadzona do 2500. Podobny wzrost produkcji i zatrudnienia daje się zaobserwować i w pozostałych fabrykach samochodów.

Krótkie informacje gospodarcze

— W Säckingen w Nadrenji została zbudowana i będzie wkrótce uruchomiona nowa fabryka sztucznego jedwabiu. Fabryka ta ma produkować dziennie 5 tys. kg. jedwabiu acetatowego.

— Uprzemysłowienie Sowietów wyraziło się m. in. w ogromnym wzroście robotników, zatrudnionych w przemyśle i w kombinatach rolnych. Liczba robotników w Rosji Sowieckiej wzrosła z 17 milionów w r. 1931, do 23 milionów w r. b.

— Bilans handlu zagranicznego Rumunii za okres pierwszych 3 kwartałów br. zamyka się saldem dodatkiem w wys. 236 milj. lei. Wywóz wynosił 9.556 milj., a przywóz 5.312 milj. lei.

— Walne zebranie akcjonariuszy koncernu Schneider - Creusot w Paryżu zatwierdziło bilans za rok operacyjny 1933/34, wykazujący zysk w wysokości 20,8 milj. franków.

— W Bułgarii wprowadzono monopol na naftę i benzynę.

— Tow. British Oil uruchomiło w Iraku 9 szybów naftowych, których wydajność wyniesie około miliona tonn ropy naftowej rocznie.

Czy wskazane jest tworzenie zrzeszeń przymusowych?

W dniu 3 b. m. obradowała komisja specjalna Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie do spraw zrzeszeń, powstających na zasadzie nowego prawa przemysłowego. Obradom komisji przewodniczył prezes b. min. Czesław Klarner. Sprawę tworzenia nowych zrzeszeń zreferował wicedyrektor Izby — p. Witold Kuczewski, poczem wywiała się dyskusja. W toku obrad stwierdzono, że, o ile uzasadniona jest przymusowość organizacyjna Izby Przemysłowo-Handlowych ze względu na interesy ogólnogospodarcze, to przymusu tego w zastosowaniu do zrzeszeń branżowych nie można uznać generalnie za celowy i winien on być stosowany tylko w wypadkach wyjątkowych. Izby Przemysłowo-Handlowe w razie dobrowolności należenia do nich, straciłyby swój zasadniczy charakter, umożliwiając im reprezentowanie całokształtu interesów przemysłu i handlu, ze względu na to, iż zostałyby zmajoryzowane przez grupy finansowo silniejsze. Inaczej jest z organizacjami branżowymi, których dotychczasowe zalety mogłyby ulec likwidacji w razie zastosowania przymusu. Istniejące dobrowolne organizacje branżowe, o ile są dobrze prowadzone, rozwijają się bez zastosowania przymusu jak najpożyśniej. Natomiast organizacje przymusowe ze względu na swój charakter, mogłyby być prowadzone gorzej, i utrzymywałyby się wówczas przy życiu

nie dzięki usługom, oddawanym swojej branży, lecz tylko i jedynie dzięki przymusowości. Z tego więc względu przymus winien być stosowany tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy interes ogólnospołeczny wymaga tego i nie może w inny sposób znaleźć zadośćuczynienia. Ostateczne jednak wnioski nie zostały przez komisję wyciągnięte ze względu na brak precedensów w tej dziedzinie, które sprawiają, iż wszelka dyskusja ma charakter raczej teoretyczny. W każdym jednak razie stwierdzono, iż ze względu na to, że zrzeszenia branżowe będą działały na terenie całej Rzplitej Polskiej, sprawy powoływania tych zrzeszeń winny być rozpatrywane przez Związek Izby Przemysłowo-Handlowych. Sprawa zrzeszeń, powstających na podstawie nowego prawa przemysłowego, ma być poruszana na najbliższym uroczystym zjeździe Związku Izby Przemysłowo-Handlowych, z udziałem ministra przemysłu i handlu, dr. Floyar Rajchmana.

Powyższe sprawozdanie, które czerpiemy z „Gazety Handlowej“, zasługuje tembardziej na uwagę, iż w tutejszych kołach kupieckich prowadzona jest usilna agitacja za wprowadzeniem przymusu zrzeszenia się. Kupiectwo polskie w b. Kongresówce tymczasem wypowiedziało się stanowczo przeciwko przymusowym organizacjom.



Tragedja, która rozegrała się na egzotycznych wyspach Galapagos, mimo usilnych poszukiwań specjalnej ekspedycji, wciąż jeszcze osłonięta jest mrokiem tajemnicy. Powyższe zdjęcie, znalezione tam, przedstawia według wszelkiego prawdopodobieństwa Małgorzatę Witmer, siedzącą przed swym schroniskiem, oraz jej syna niewidomego.

Flet zaczarowany

Wzgardzone amory - Zagadkowa muzyka - Zemsta hindusa

W pierwszorzędnym pensjonacie „famiijnym” jednej z klimatycznych miejscowości hrabstwa Midlesex w Anglii od kilku dni bawił bardzo elegancki młody człowiek, hindus, nazwiskiem Ralph Tomar. Piękny, egzotyczny młodzian o smukłej postaci, kruczonych włosach, ognistych oczach i smagłej cerze, stał się wkrótce bożyszczem współmieszkanek pensjonatu. Atoli Ralph do wszystkich niewieściach przymilał odnosił się bardzo powściągliwie. Był, co przyznać trzeba, wobec kobiet zawsze nader uprzejmy, usłużny i poprawny, ale i niezmiernie chłodny. — Można nawet powiedzieć, że najwidoczniej unikał ich towarzystwa, jak wogóle nie starał się nawiązywać jakichkolwiek bliższych znajomości. Na próżno usiłowano zatrzymać go po obiedzie w bawialni, skłonić do zagrania na brzdą. Tomar stał się wynajmiał się „ważnym zajęciem” i, ukłoniwszy się uprzejmie, opuszczał towarzystwo, udając się do swego pokoju. Istoty tego „ważnego zajęcia” nie trudno było się domyśleć, albowiem w parę chwil po oddaleniu się młodzieńca, poczęły rozlegać się w jego pokoju przeciągłe słodkie tony fleu.

Ralph był zatem widocznie zamiłowanym muzykiem. Gra jego nie odznaczała się wprawdzie wysokim aryzmem, lecz była wcale możliwa, zaś wielbiciele młodego hindusa z zachwytem przysłuchiwały się tym codziennym muzycznym produkcjom, aczkolwiek artysta nigdy nie zmieniał programu, wygrywając stale te same dobrze znane arje i piosenki.

Ale wszystko do czasu. W końcu gościami uprzykły się te częste jednostajne koncerty, przeszkadzające rzekomo w grze i konwersacji. Postanowiono tedy u właścicielki pensjonatu założyć protest. Niewątpliwie podłożem tego nieprzyjemnego kroku było dziwne zachowanie się młodego Tomara wobec współmieszkańców „domu familijnego”. Bo też, prawdą a Bogiem, rzecz niesłychana, aby taki przystojny młody człowiek zabawiał się w odludka, bojkotując w czambuł całe towarzystwo dobrze wychowanych, no i przecież interesujących osób. Najenergiczniej demonstrowała młoda, wcale nie brzydka Szkotka, miss Mockey, którą też w imieniu gości wydelegowano do właścicielki pensjonatu. Pani Mellers z ubolewaniem wzruszała ramionami, cóż może poradzić? Przecież nie ma prawa zakazywać pensjonariuszom uprawiania muzyki w ich własnych pokojach, chociażby na flecie! Nie znalazłszy z tej strony poparcia, lokatorzy postanowili działać samodzielnie.

W rezultacie ożywionej dyskusji postanowiono pozbawić grajka instrumentu. W plany sprzysiężenia w tajemniczo pokojową Maud, której też polecono wykonać zamach na flet hinduski, innymi słowy „ściągnąć” go właścicielowi i złożyć do rąk miss Mockey. Maud niechętnie podjęła się tego zadania, twierdząc, że do pokoju hindusa wchodzi zawsze z pewną obawą, odnosząc za każdym razem wrażenie, że tam gdzieś się coś żywego porusza. Zresztą, być może, przywidzenie.

W rzeczywistości, flet znalazł się w posiadaniu miss Mockey i po obiedzie towarzystwo przeszło do saloniku, oczekując z niecierpliwością dalszego toku wydarzeń. Jak się zachowa Ralph Tomar, pozbawiony swego ulubionego instrumentu? Zapewne wpadnie w złość, będzie pomstować, szaleć! Ralph właśnie przed chwilą opuścił był drawing-room, udając się do swego pokoju. Teraz nie będzie się już mógł wymawiać „ważnym zajęciem” i z pewnością wróci do towarzystwa!

I w rzeczy samej Ralph powrócił. Nie wymyślał, nie szalał, był jeno jakos tajemniczo uśmiechnięty. Powitałszy lekkiem ukłonem obecnych, siadł u boku pięknej Szkotki. Tę uderzył zmieniony trochę

wygląd młodzieńca, który niby przytył w pasie... Potoczyła się ożywiona rozmowa. Tomar potrafił doskonale opowiadać, znał dalekie zakątki świata i przeżywał już niejeden.

Nagle rozległ się okrzyk przerażenia... Miss Mockey, półomdląła, osunęła się w fotel a jej drżące ręce wskazywały na jakiś przedmiot na podłodze. W saloniku rozpoczął się straszny popłoch. Kobiety krzyczały histerycznie. Co się stało? Oto na dywanie wił się duży rozmiar wąż — zadowolony widocznie z odzyskania swobody. „Pochudły” nagle Tomar urwał równie nietajone zadowolenie, uśmiechając się złośliwie. Teraz pod adresem pogromcy węzów posypały się zewzward trwożne, gniewne wołania: „Panie Tomar, czyś pan oszalał? „Panie Ralph, usun pan to okropne zwierzę!”

— To jest niestety niemożliwe — spokojnie odparł hindus.
— Wezwać policję, straż ogniową! — krzyczano rozpaczliwie.
— I to na nic się nie przyda! — zapewniał Tomar.

Tymczasem gad, uniósłszy się do połowy swej długości, rozwarł głoźnie paszczę, jakoby gotując się do ataku. Przejęci grozą, wszyscy stanęli jak zahyponotyzowani. Teraz rozległ się melodyjny głos Ralpa.
— Tutaj mógłby pomóc jedynie mój flet, który mi niestety zaginął.

Sytuacja stawała się wielce drażliwa, należało uczynić upokarzające wyznanie. I przy tej sposobności okazało się, że solidarność jest przymiotem rzadko u ludzi spotykanym. Kilkanaście rąk podniosło się wskazując na Szkotkę: „Miss Mockey ma pański flet! Zwróć go pani natychmiast panu Tomar!” — wołano. Lekki pogardliwy uśmiech przeniknął po twarzy młodej dziewczyny i pochwytywszy leżące obok niej na stole zawiniątko, wręczyła je hindusowi. — „Wybacz pan, panie Tomar” — rzekła rumieniąc się — to był tylko żart, aby zmusić pana do częstszego przebywania w naszym kółku!

Pogromca węzów, skłoniwszy się milcząco, odebrał paczkę z jej rąk, wyjął flet i ogładał go przez kilka minut uważnie. Dla obecnych chwile te zdawały się być wiecznością. Nareszcie przyłożył instrument do ust. Rozległy się tylokrotnie słyszane melodie i nagle wąż, wijąc się, po-



Wiley Post, lotnik amerykański, który zdobył obecnie rekord wysokości, osiągnąwszy 44.630,4 m.

czą pełznąć ku grającemu. Po chwili był już u stóp swego pana, po którego nodze owijając się, zniknął powoli pod odzieżą. Ralph Tomar nabrawszy znów „tuszy” złożył elegancki ukłon oniemiałym z powodu obecnym i opuścił salon. Po upływie paru minut ozwały się zdławiące tony fleutu. Tym razem goście nie protestowali już przeciw tej produkcji muzycznej. Atoli pani Mellers, będąc zdania, że jej pensjonat nie jest odpowiednim „miejscem pobytu” dla pogromców węzów, dnia następnego zwróciła się do pana Tomara z uprzejmą prośbą o opuszczenie jej zakładu. Kr.

Pijak skazany na picie mleka

Oryginalny wyrok wydał sędzia w Nowym Jorku na pijaka, którego w nieprzytomnym stanie znaleziono na ulicy. Skazany musi przez cztery tygodnie codziennie rano przychodzić do sądu i tam na oczach publiczności wypić całą flaszkę mleka. Koszta poniesie naturalnie sam pijak.

Pierścień królowej Kleopatry

U wybrzeży Egiptu, niedaleko Aleksandrii, ubogi rybak wyłowił z morza złoty pierścień. Sprzedał go za 50 dolarów antykwariuszowi, który z kolei odstąpił go za 300 dolarów muzeum archeologicznemu w Kairze. Eksperti orzekli, że pierścień pochodzi z I wieku przed Chrystusem i należał do królowej Kleopatry.

Całe miasto mówi o sobotnim występie Hanki Ordonówny!

A zatem znowu w sobotę w „Słońcu” zjedzą się w komplecie wszyscy wielbiciele naszej niezrównanej pieśniarki, HANKI ORDONÓWNY. Najpopularniejsza pieśniarka wykona tym razem wspaniałe, częściowo nowy program, który niewątpliwie zachwyci wszystkich!!! M. in. przeciejami znakomita pieśniarka wykona najpiękniejsze piosenki: „Telefon do nieba”, „Sa w życiu takie chwile”, „Grenada”, „Carrioca”, „Sama w wielkiem mieście”, „Już czas, Adieu”, „Małe kłamstwo” i „Symfonia życia” oraz cały szereg innych.
Hanka Ordonówna wystąpi w wspaniałych, nowych toaletach i kostjumach.
Zainteresowanie sobotnim występem ORDONKI olbrzymie! W kawiarniach, teatrach, kinach, w tramwajach, wszyscy mówią tylko o sobotnim występie najznakomitszej pieśniarki, której występy w Poznaniu biją wszelkie rekordy powodzenia!!!

Kto nie ma jeszcze biletów na sobotni wieczór Ordonki, niech śpieszy czempredzej do kasy! Hasło dnia:

W sobotę, dnia 8 grudnia o godz. 11 wiec. w kinoteatrze „Słońce” wieczór piosenek HANKI ORDONÓWNY!!

Wszyscy, którzy już słyszeli Ordonkę i wszyscy ci, którzy jeszcze nie mieli sposobności podziwiania tej wielkiej artystki, w sobotę do „Słońca”. Bilety w cenie od 1—4 zł (włącznie wszelkich opłat) są do nabycia w składzie cygar p. Srebrzowskiego, ul. Pierackiego 20. Tel. 56-38.
zg 8319

Wielka akcja dla naszych czytelników

Ważne dla rodziców!

Źródłem harmonijnego współzycia członków rodziny jest **wspólność zainteresowań** i **wspólność pracy** w dziedzinie umysłowej. Takim miłym wspólnym zajęciem, a **zarazem korzystnym**, jest **wspólna nauka języków obcych**.

Wyobraźmy sobie taki obrazek: Rodzina, składająca się z 4 osób: ojca, powiedzmy urzędnika prywatnego, matki, osoby inteligentnej, syna słuchacza pierwszego roku praw i córki — gimnazjastki. Po kolacji, gdy wszyscy swoje zajęcia codzienne pokończyli, zasiadają na kanapie lub w wygodnych fotelach około stolika, na którym znajduje się gramofon.

Przegrywają sobie jakąś ładną płytę muzyczną, co wprowadza ich w miły, pogodny nastrój. Następnie kładą na gramofon płytę Linguaphone języka — powiedzmy — francuskiego. Matka kiedyś uczyła się tego języka, lecz nie mając sposobności konwersacji, zupełnie go zapomniała. Syn uczył się go w gimnazjum, lecz wiadomo, że nauka szkolna nie daje zasadniczo możliwości swobodnego posługiwania się językiem, córka zaś uczy się tego języka obecnie w szkole.

Płyta mówi pierwsze zdanie, raz, drugi, trzeci. Każdy po kolei powtarza je, wzajemnie się przysłuchując, poprawiając — **nastrój, wesoły, miły przyjacielski**. Różnica wieku odpada.

Czy trzeba dowodzić, jak wielką jest korzyść, którą każdy w dziedzinie swoich zainteresowań odnosi z poznania obcego języka?

Taki przewrót (ku lepszemu) spr-

Knorr
kostki buljonowe
dobre i tanie!
Doskonały smak - Liczne uznania.
Wyrabiane w Polsce.
3 kostki tylko 20 groszy

Knorr zupy - dobre zupy!

Pg 8 352-48.110

Czarny deszcz

W Irlandji zauważono zjawisko bardzo rzadkie, mianowicie t. zw. „deszcz czarny”. Deszcz ten padał na przestrzeni 4.800 mil kwadrat., przyczem na świecie zapanowała taka ciemność, że ptaki pochowały się do gniazd, w domach pozapalano światła, a ludzie przesądni oczekiwali końca świata. Zdaniem meteorologów, zjawisko należy tłumaczyć tem, że sadze fabryczne z południowej Szkocji i północnej Anglii zmieszaly się z mgłą, którą wiatr przeniósł przez morze.

Podobne zjawisko zauważono było w 1896 r. na Syberji. Od Samary do Mandżurji i nad całą Syberją ciągnęła się czarna chmura, którą początkowo wzięto za dym, powstały przy pożarze lasów. Chmura ta powoli spuszczała się na ziemię, niby mgła bardzo gęsta, tak że o 50 kroków nie było widać, przyczem zauważono bardzo silny zapach kopciut.

Tancerz

— Ten tancerz pragnąłbym z panią tańczyć aż do rana.
— Czy sądzi pan, że do tego czasu nauczyłby się pan tańczyć?



Typy 100 proc. amerykańskie. Z pośród tysięcy studentów i studentek uniwersytetów amerykańskich powyższa para otrzymała nagrodę w konkursie zatytułowanym „O najczystszy typ młodzieży amerykańskiej”. Typami tymi są: Edmund Lindblom i Ludwika Conner z San Francisco. Nagroda wcale ładna: po tysiąc dolarów i wolny bilet podróży naokoło świata.

Do Wydawnictwa „Kurjera Poznańskiego” w Poznaniu 6w. Marcin 70.

Najlepiej zamawiam kurs Linguaphone języka francuskiego — lub angielskiego — lub niemieckiego na płytach gramofonowych, po cenie obniżonej, według niżej oznaczonego przeze mnie sposobu zapłaty. Jednocześnie zamawiam gramofon odpowiadający ściśle podanemu opisowi.

I. Cena samego kursu Linguaphone za gotówkę zł 155,—, na raty: a) 5 rat miesięcznych po zł 33,—, b) 9 rat miesięcznych po zł 20,—.

II. Kurs wraz z gramofonem za gotówkę zł 280,—, na raty: a) 8 rat miesięcznych po zł 37,—, b) 12 rat miesięcznych po zł 26,—.

(Niepotrzebne wykreślić)
Pierwszą ratę wpłace gotówką zaraz po przyjęciu mego zamówienia, na pozostałe zaś raty prześlę pokrycie weksłowe.

Imię i nazwisko

Zawód

Dokładny adres

Z ESTRADY

Koncert, zorganizowany przez Stowarzyszenie polsko-włoskie „Dante Alighieri” w sali Św. Marcina. Wykonawcy pp.: Janina Kelles-Krauze (sopran), Helena Korbońska (fortepian), Marjan Zygmanski (baryton) i prof. Marek Onyszkiewiczowa (akompaniament).

Po raz pierwszy wystąpiło w Poznaniu Towarzystwo polsko-włoskie z koncertem, poświęconym w całości włoskim kompozytorom. Audycję powitaliśmy z dużą radością i uznaniem, tem bardziej, że ukazała ona oblicze muzyczne Włoch także ze strony mało znanej ogółowi. W programie znajdowały się m. in. ciekawe i piękne arje starowłoskich mistrzów epoki bel-canta, jak Carissimi, Lonati lub A. Scarlatti, a także utwory nowszych, mało grywanych kompozytorów, jak np. France Alfano, Sgambatti i in. Zatem cel propagandowo-zapoznawczy został w zupełności osiągnięty.

Wiadomo, że sala Św. Marcina swym miłym i zacisznym charakterem przypomina raczej salon, niż oficjalną salę koncertową. Dystans między krzesłami a estradą jest tam tak niewielki, że często publiczność pozostaje pod dużym wpływem osobistego fluidu artystów. Tak też było na ostatnim koncercie. P. Kelles-Krauze via pierwsze rzędy czarowała widownię wdziękiem i urokiem, a że przy tem rozporządza pełnym, barwnym sopranem i ma niemało kultury śpiewaczej, więc sukces był osiągnięty w zupełności. Głosowo najlepiej wypadły arje Puccini'ego, choć w deklamacji muzycznej obok momentów pięknych, chwilami trochę za dużo patosu i sentymentu. Być może, iż nie razito to słuchaczy w pierwszych rzędach, ale z perspektywy krzesła pod ścianą wrażenie było mniej sugestywne. P. Zygmanski nie był przy głosie; góra zwłaszcza całkiem słabą, zupełnie nie brzmiała. Stosunkowo najlepiej wypadły bisy. P. Korbońska ma dużo danych, aby w przyszłości być dobrą pianistką. Narazie jednak jej gra jest jeszcze bezosobowa i technicznie niezupełnie dojrzała. Solistom, przyjmowanym owacyjnie, akompanjowała prof. Marek Onyszkiewiczowa.

Dr. Z. S.

Katalog prasowy „Para”

Rocznik IX.

Katalogi prasowe mają poza swoim specjalnym przeznaczeniem także wartość dla ogółu czytelników. Jeżeli bowiem prasa stoi w ścisłym związku z poziomem kultury danego narodu czy kraju to właśnie przegląd „Katalogu prasowego Para”, jak i załączonej do niego mapki gazetowej, unaocznia nam żywo, ile jeszcze zaległej pracy na niwie kulturalnej w niektórych ziemiach Polski, zwłaszcza na kresach wschodnich, odrobić musimy. W dziale pism literackich uderzy brak poważnego organu, któryby rejestrował dorobek prawdziwie polskiej myśli i pośredniczył między rdzennie polskimi pisarzami a czytającą publiką polską. Słabo też, jak na nasze potrzeby, rozwinięta jest polska prasa rzemieślnicza.

Niewątpliwym jednak jest rozwój prasy w Polsce, o czym poucza porównanie „Pierwszego spisu gazet i czasopism w Polsce”, wydanego w r. 1921 przez firmę „Par” z obecnym dziewiątym rocznikiem tego wydawnictwa Polska Agencja Reklamowa „Par” w Poznaniu dobrze się zaślubiła, wydając periodycznie te spisy prasowe, które są nieodzownym podręcznikiem na biurku każdego dziennikarza, przemysłowca i kupca. Ogłoszenia prasowe bowiem są dziś mimo rozwoju i innych sposobów reklamy najpoważniejszą propagandą w handlu i przemyśle.

Dziś zwłaszcza, gdy Polska nawiązuje coraz rozleglejsze stosunki gospodarcze

z całym światem, a przez Gdynię promieniuje ekspansja nasza poza morza, usługi, odda też załączony do tegorocznego „Katalogu prasowego” spis najpoważniejszych pism zagranicznych.

Nie potrzebujemy się też wobec zagranicy powstydić zewnętrznego wyglądu „Katalogu prasowego”: płócienna oprawa skromna, a przytem efektowna, prezentuje się bardzo miło. W układzie materiału dokonano korzystnej zmiany, że wyodrębniono w osobną grupę czasopisma specjalne i zawodowe.

A to wpał!

— Jeżeli pan chce wycelowywać swoją zong, to nie musi pan w tym celu stać w oknie, tak jak wczoraj wieczór.

— Przepraszam pana bardzo, ale wczoraj wieczór mnie nie było w domu.

Jedyny w roku bieżącym

WIELKI

Pokaz Kanarków

połączony z premjowaniem o mistrzostwo m. Poznania w dniach 8-10 grudnia r. b. w wielkiej sali p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a. Wstęp 50 gr. dg 4389



SPORT

Hokej

Mistrzostwa Polski. Polski Zw. Hokeja Lod. ustalił skład finałowej puli, następująco: „Pogoń”, „Czarni” i „Lechia” ze Lwowa; „Warszawianka” i „Legja” z Warszawy; „Cracovia” z Krakowa; „Krynwickie T. H.”; „Ognisko” z Wilna. Obecny mistrz Polski, „AZS” Poznań, walczyć będzie dopiero w finale ostatecznym. Rozgrywki wstępne rozpoczną się 16 bm. (PAT)

Pięściarstwo

„Pierwszy krok bokserski”. W sobotę i w niedzielę o godz. 18 odbędzie się w hali okręgowego ośrodka (wejście z ul. Bukowskiej), „pierwszy krok bokserski”. Ze względu na dobre przygotowanie zawodników przez kluby, zawody wymienione zapowiadają się ciekawie. Ceny biletów bardzo przystępne. (kom)

Unieważniony mecz. Międzynarodowa federacja bokserska (F. I. B. A.) uwzględniła protest Czechosłowacji w sprawie unieważnienia meczu o puchar Europy środkowej Polska i Czechosłowacja. Mecz ten został unieważniony i zarządzono nową rozgrywkę. Sędziowie meczu Singer (Niemcy), Bielewicz (Polska) i Janatka (Czechosłowacja).

Posłuchajmy, co pisze prasa zagraniczna o filmie

„W Wiedeńskiej Kawiarence”

„Petit Journal” (Francja)

... jest to bezsprzecznie jedna z najlepszych komedij muzycznych, wyprodukowanych w ciągu ostatnich lat.

„Lustige Blätter” (Austria)

... wykonawcy ról głównych dają prawdziwy koncert gry aktorskiej.

„Filmowa Polityka” (Czechy)

... Scenariusz filmu skonstruowany jest nadzwyczaj pomyslowo. Ciekawa akcja i dociepne „gagi”, a także doskonała gra całego zespołu stanowią główne zalety tego filmu.

„Cine Revue” (Belgia)

... słowa szczerzego uznania należą, się kompozytorowi za piękne piosenki, aktorom zaś za ich świetne wykonanie ról.

„Cinefono” (Włochy)

... Jest to wyjątkowo ciekawy, nadzwyczaj melodyjny i bardzo ciekawy film. Dziwić się należy, że nie oglądaliśmy go na wystawie w Wenecji.

„Filmujsag” (Węgry)

... taki humor i taki sentyment spotyka się tylko w filmach austriackich.

„Biograf Bladet” (Danja)

... reżyserja i gra artystów bez zarzutu... przepiękny i melodyjny film, zasługujący ze wszechmiar na obejrzenie.

Oto, co pisze prasa europejska o filmie „W Wiedeńskiej Kawiarence”, który stał się przebojem wszystkich stolic świata.

Niebawem już sami przekonamy się, że zachwyty te w niczem nie są przesadzone.

Oczekiwana z niebawem zainteresowaniem premjera filmu „W WIEDENSKIEJ KAWIARENCE” odbędzie się już w piątek, 7 grudnia w kinoteatrze „SŁONCE”.

ng 13 290

wacja) zostali pozbawieni swoich funkcji. Mecz będzie sędzony przez innych arbitrow. — Tyle PAT. Do tej sprawy powrócimy jeszcze, bowiem nie wszyscy winowajcy zostali ukarani.

Piłka nożna

O puchar p. Wawrzyniaka spotkają się w sobotę w dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo dzielnicy jeżyckiej na boisku „Sparta” przy ul. Grunwaldzkiej: o godz. 11: „Pentatlon” i „Sparta” oraz o godz. 14: „Sokół” i „Skra”. W niedzielę grają o godzinie 11: „Skra” i „Pentatlon” oraz o godzinie 14: „Sparta” i „Sokół”.

„Legja” poznańska gra w niedzielę o mistrzostwo kl. A w Ostrowie z „OKS”. Zawody odbędą się o godz. 14.

W Wolsztynie odbędzie się w niedzielę na zakończenie sezonu piłkarskiego spotkanie towarzyskie pomiędzy „Obrą” ze Zbąszynia i miejscowym „Sokołem”.

„Warta” i „HCP”. W sobotę o godz. 13.30 rozegrany zostanie na boisku „Warty” decydujący mecz o zdobycie pucharu, ufundowanego przez „Wartę”, w którym udział wzięli: „Sparta”, „HCP”, „KPW” i „Warta”. (kom)

Walne zgromadzenie PZPN odbędzie się w dniach 18 i 19 lutego 1935 r. Na porządku dziennym zebrania znajdzie się, jak zwykle, kwestja reorganizacji systemu rozgrywek o mistrzostwo i o wejście do ligi. Poza tem zapowiada się gorąca i burzliwa dyskusja w sprawie zniesienia karencji i skasowania autonomji sędziów. (PAT)

Dziś koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim

Przypominamy o dzisiejszym koncercie Orkiestry Symfonicznej m. Poznania w Teatrze Wielkim. Pod dyrekcją kapelmistrza Tadeusza Mazurkiewicza orkiestra odegra: Czajkowskiego balladę symfoniczną „Wojewoda” (według ballady A. Mickiewicza „Czaty”), Karłowicza — „Epizod na maskaradzie”, Ducasa — „Uczeń czarnoksiężnika” i Elgara — „Polonia”. — Solista p. Wiktor Łabuński ceniony pianista - wirtuoz odegra z towarzyszeniem orkiestry „Fantazję polską” I. Paderewskiego.

TEATRY

Premjera „Don Juana” w Teatrze Wielkim

W kilku premjerach, które Teatr Wielki w krótkim czasie wystawił, a które spotkały się z wielkim uznaniem prasy oraz przyjęte były entuzjastycznie przez publiczność, dyrekcja przystąpiła do przygotowania arcydzieła „Mozarta” — jednej z najpiękniejszych oper tego genialnego mistrza — „Don Juan”. Od dłuższego czasu w ręce przygotowawcza praca całego zespołu

BOŻE NARODZENIE W BETLEEM

Pielgrzymka do Ziemi Świętej połączona ze zwiedzaniem ATEN i Konstantynopola

18/XII — 2/I zł 750,-

Zapisy

WAGONS - LITS // COOK

Poznań, Pierackiego 12. ng 3

operowego pod osobistym kierownictwem dyrektora opery dr. Zygmunta Latoszewskiego nad starannym wystawieniem tego monumentalnego dzieła, wywierającego emocjonujące wrażenia na słuchaczy. Partje śpiewacze obsadzone są przez pierwszorzędną siłę, z których na pierwszy plan wysuwa się znakomity baryton scen zagranicznych Zenon Dolnicki — fenomenalny odwórca „Don Juana”. Opera ta otrzymała wspaniałą nową dekorację projektu artysty - malarza Zygmunta Szpingera oraz wystawiona będzie w nowej inscenizacji reżysera Karola Urbanowicza. Premjera „Don Juana” odbędzie się w niedzielę 9 bm. o godz. 8 wieczorem pod dyrekcją dyrektora dr. Zygmunta Latoszewskiego. Na niedzielną premjerę, która stanowić będzie rewelację sezonu, wybiera się cały kulturalny Poznań.

Z Teatru Polskiego

Dziś po raz ostatni odegrana będzie wyborna sztuka „Kobieta która kupiła sobie męża” z pp Malynicz i Boelkem w rolach głównych. Jutro premjera pełnej zdrowego humoru krotoczwili polskiej Stanisława Dobrzańskiego „Zolnierz królowej Madagaskaru”, która dostaje pierwszorzędną oprawę sceniczną Z. Szpingiera i reżyserję K. Zawistowskiego. Rolę „historycznego” Mazurkiewicza grać będzie K. Szubert. Obsadę stanowią pp Andrzejewska, Chaniecka, Czarnecka, Korecka, Korajówna, Ludwiżanka, Niedziałkowska, Sachnowska, Zasadzińska, Baryka, Hańcza Jasieczek, Konarski, Kostrzeński, Noskowski, Przystański, Szubert, Rolicz, Tylczyński Ziejewski oraz balet. Dyrekcja wyposażyła tę znakomitą krotoczwilę w nowe kostjumy, ujęte już w ówczesny styl. Miłośników zdrowego humoru czeka uczta nielada.

Z Teatru Nowego

Dziś oraz w dni następne słynny sukces warszawski, najweselsza współczesna komedia polska „Człowiek, który nie pije”, grana z olbrzymim powodzeniem i stale w atmosferze żywołowej wesołości. W sobotę, 8 bm. i w niedzielę o godz. 3.30 po poł. dwa przedstawienia dla młodzieży z udziałem Św. Mikołaja. Odegrana będzie zupełnie nowa bajka „Buś i Muś zwiędzają świat”, pełna humoru śpiewu i tańca, w nowych niezwykle efektownych kostjumach i licznych przepięknych dekoracjach. Rodzice, pragnący obdarować swe pociechy za pośrednictwem Św. Mikołaja, mogą składać podarunki w sekretarjacie teatru.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Znaczna zniżka cen

znakomitych mydeł toaletowych i do prania

fabryki TLEN

próbki gratis w składzie fabrycznym

pl. Wolności 1.

za zwrotom niniejszego ogłoszenia.

ng 18 8.4/5



Dnia 6 grudnia 1934 r., o godz. 1.45 w nocy, zasnęła w Bogu, namszczona Olejami św., po krótkich, lecz bardzo ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, moja najlepsza żona, nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, babcia, bratowa, ciocia i teściowa, ś. p.

Marja Cieślewiczowa

z domu Rembowska

przeżywszy lat 57. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 9. bm. o godzinie 3,15 po poł. z domu żałoby w Mosinie, Rynek 26.

W ciężkim smutku pogrążeni

ng 13 954

mąż, dzieci i rodzina.

Mosina, Rynek 26, Grudziądz, Poznań, Berlin.



Antonina z Gibasiewiczów

Antoninowa Królikowska

zasnęła w Panu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., we wtorek, dnia 4. bm., o godz. 8 rano.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8. bm. o godz. 2,30 po południu z kaplicy wojskowej przy Wałach Jana III na cmentarz Świętomarciński przy ul. Bukowskiej. Msza św. w poniedziałek, o godzinie 8,30 rano w kościele parafij. św. Marcina.

zg 8320

W ciężkim smutku pogrążeni

córki, syn, zięciowie, wnuczka, siostra, brat i rodzina.

Poznań, 27 Grudnia 7 m. 10, Bydgoszcz, Sulmierzyce, Kartuzy i Matwy.

6 Grudnia r. b.

przeniosłem mój **Główny Magazyn Fabryki Kolder „POZNAŃ”**

ADAM BANDEL

do nowo urządzonych lokali przy **ul. 27 Grudnia 6** (naprzeciw Teatru Polskiego)
i przy tej okazji rozpocząłem

TANIĄ SPRZEDAŻ GWIAZDKOWĄ
NA WSZELKIE ARTYKUŁY JAK:

**Koldry, Kapy,
Bieliznę pościelową
Firany, Koce etc.**

**Specjalność:
„Wyprawy”**

Wełny — Włóczki
Przybory do filé robót
i haftu oraz tow. krótkie
i dodatki tapicerskie

Szczególną uwagę zwracamy na **BEZPŁATNY KURS** robót włóczkowych

Przewielebnemu Ks. Prob. Budaszewskiemu, Krewnym, Przyjaciołom, Członkom: Rady Nadzorczej Banku Ludowego, Dozoru Kościoła i Tow. „Halka” oraz Znajomym i Lokatorom domów za udział w pogrzebie, za liczne wieniec i tak dużo dowodów współczucia z powodu śmierci naszego najdroższego ojca i troskliwego dziadziusia, s. p.

Marcina Kasprowicza

składamy z głębi serca płynące

Bóg zapłać!

zg 8315

Dzieci, synowa i wnuczka.

Pamiętaj o Marji

i kup czekoladki dla niej

w firmie

WALERJA PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6
oddział ul. 27 Grudnia 3

zupelnie świeże — w największym wyborze

Prezenciki skromne i wykwintne

Pierniki — marcepany.

Pg 8499-49,9

**10 Propozycji
małżeńskich**

w ciągu jednego miesiąca



**Dlaczego mężczyźni
szaleją za tą dziewczyną**

Dziesięciu solidnych młodych ludzi starali się w ciągu ostatniego miesiąca o rękę panny X. Na wywiadzie, jaki z nią uczyniono, powiedziała „Jestem sprzedawczynią w magazynie biawatnym Sądze, że głównym powodem tych licznych propozycji małżeńskich, jest to, że zawsze poświęcam dużo uwagi mej cerze. Doszłam do wniosku że stosowanie zwykłych pudrów do twarzy wysuszała mą skórę i czyniła ją szorstką, chropowatą i nieczystą. Dlatego też używam Pudru Tokalon preparowanego na Piance Kremowej Puder ten nie tylko udelikatnia, chroni i upiększa skórę, lecz także nadaje mi piękną cerę, która pozostaje przez cały dzień powabna i świeża. Faktem jest, że nie jeden z moich konkurentów wyznał mi, że przedewszystkiem został oczarowany moją świeżą, dziewczęcą cerą”.

Pianka Kremowa, zmieszana specjalnym sposobem z doskonałym paryskim Pudrem Tokalon, chroni skórę przed wysuszeniem i czyni puder przylegającym, pomimo deszczu i wiatru lub nawet tańca w dusznej sali balowej. Nadaje tę cudownie piękną cerę, którą uwielbiają wszyscy mężczyźni.

Moulin Rouge

W piątek 7 b. m.

W sobotę 8 b. m.

W niedzielę 9 b. m.

Five o'clock Tea

z całkowitym atrakcyjnym

PROGRAMEM

W czwartek 6 b. m.

ulubiony Five o'clock tea i wieczorem z pięknymi nagrodami.

Codziennie wieczorem początek o godz. 9-tej.

Wstęp wolny! 2 orkiestry!

Pg 857-49,2

**ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN**
R. P. S. W. N. 1599
ZN. FAB. Z **KOGUTKIEM**
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA,
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ZAPADAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW
TEJZN. FAB. **KOGUTKIEM**
W ORYGINALNEM OPAKOWANIU
PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU.

ng 13 066

Subhasta

12 012 zł cena wywołania nieruchomości, Szamotuły, Dworcowa 2, najruchliwszy punkt, przy rynku, dwa sklady, ubikacje handlowo - przemyslowe — zostanie sprzedana 13 grudnia, godzina 10 w Sądzie Grodzkim Szamotuły, pokój 3 w drodze egzekucji. Możliwość objęcia niskoprocentowej hipoteki. Informacje: Poznań, Długa 3, m. 2. zdg 35 007

OKO W PASAŻU pod kinem APOLLO
KONCERT — GABINETY
BILARD
NAMIŹSZE
CENY
SNIAŁALNIA
PROBIERNIA

ng 12848

Dzielny kupiec

nadający się na kierownicze stanowisko ze znajomością branży kolonialno-spożywczej może otrzymać posadę. Pożądanym jest odpowiedni kapitał celem ewentl. wstąpienia jako wspólnik do powyższego przedsiębiorstwa kolonialno-hurtowego. Zgłoszenia Kurjer Poznański c/g 4327

ng 13 809

Szkló

**okienne, znacznie
obniżone ceny**

Polskie Biuro Sprzedaży Szklá S. A.
Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-63.

NA GWIAZDKĘ PIŻAMY PORANNIKI KRAWATY-SZALE-KAPELUSZE MARCELI DZIENNIK RATAJCZAKA 7 UL. WIELKA 1

Pg 84 95-49,31

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty na przykład: n 495, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11 15.

7. SPRZEDAŻE

Meble

połącza najtaniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51
zdg 38 078

Naroznikowy

skład cygar papieru sprzedam
śródmieściu Oferty Kurjer Poznański zdg 34 536

Otworzyłem

dział zabawek, sprzedaje najtaniej.
St. Pelczyński, 27 Grudnia 1.
ng 12 995

Podarki poleca okazynie

„Lamus”

Strzelecka 1. Pg 8 148-57.486

Meble używane

sypialnie, jadalne, gabinety, kuchnie, lustra, lampy najtaniej.
Dom Komisowy, Wronecka 6/8.
ng 13 818

Wartościowe

skrzypce 1916

na sprzedaż, cena 500 zł. Oferty
Kurjer Poznański dr 4372

Meble

także wyscielane. Fabryka Mebli
Rynek Śródecki, skład Żydowska
zdg 33 927

Pianino

750 zł krzyżowe okazynie. Bron.
Pierackiego 14 Kwiatkowski.
zdg 34 197

Rzadka okazja

Jadłodajnie centrum miasta —
Oferty Kurjer Pozn.
zdg 34 397

Singera

maszyna do szycia jak nowa
tania ul. Kościelna 24a, 19a.
zdg 34 804

Tace srebrne

talerze pomskie polewa okazynie
W. Kryk jubiler, Poznań,
27-go Grudnia 6. zdg 34 488

Najlepsze parcele budowlane

Poznanu, między ulicami Grunwaldzka a Słoneczna tuż przy tramwaju. — Informacje: Wierzbicice 20. m. 3. telefon 78-30. P. 8141-57.442

Kominek
marmurowy. Złogozenia Kurjer Poznański zdg 34 816

Marmury
białe i kolorowe najtaniej „Carrara”
przemysł marmurowy Przemysłowa 27 tel. 60-49. zdg 30 453

Skrzydło
czarne Ziems — kilim tania. Garmy Miedzynarodowy. Brama Debińska zdg 34 215

Kapelusze, Koszule, Krawaty
najtaniej tylko u **Pietrzykowskiego,**
Wielka 8. Ceny kryzysowe. P. 7 957-45.67

Centrala mebli
Wielka 26, poleca meble po cenach najniższych. P. 7903-11.11

Futra
damskie, karakulowe, piżmowcowe, żrebce, spody pod futra, wydry, skóry wszelkiego rodzaju sprzedaje po niskich cenach gwiazdkowych. Łajewski, Poznań, Pierackiego 20. P. 8 403-48.152

Fortepian
za 500 na dogodnych warunkach sprzeda B. Sommerfeld, 27 grudnia 15 ng 13 087

Kapelusze
najnowsze fasony i kolory poleca **Piotr Pluciński**
tylko
Stary Rynek 37 - Dom Czerwonej Apteki. ng 13 701

Restauracje
świetnie prosperująca w Poznaniu z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Oferty „Pa”, Poznań Al. Marcinkowskiego 11 pod 58.50. P. 8498-9880

Automobil
Lincoln (Ford) linuzyna-ośm cylindrów — w bardzo dobrym stanie na sprzedaż zaraz. Złogozenia pod. Auto-Lincoln do „Ruch” 8. A. Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych, Kraków, ul. Szczyńska 4. ng 13 789

Fön
sprzedam. Maja 4 m. 6. zdg 34 705

Piekarnię - cukiernię
pierwszorzędna centrum sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 34 806

Szafa
do rzeczy tania na sprzedaż. — Ul. Jasna 11. m. 9. pomiędzy goz. 17a 18 popoł. zdg 34 807

Skład kolonjalny
towarem, magła, zaprowadzony, bezkonkurencyjny korzystnie. Adres Kurjer Pozn. zdg 34 811

Skład
spożywczy dobrze prosperujący z towarem na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 875

Dwa autobusy
z zezwoleniem jazdy na dworzec i garaż 8X12 tania sprzedam. — Pietz, Oborniki, Poznańska 2. ng 13 820

Mebłe kuchenne
najkorzystniej kupisz Wytwórnia Mebli Kuchennych, Piaskowa 3. Konięcie. zdg 33 748/9

Brak
podwórzowy około 400 m² bardzo tania sprzedam. Poznań, plac Wolności 3. zdg 34 991/2

Sprzedam
większą ilość kaloryferów. Wypiańskiego 11. zdg 35 035

Okazyjne meble
używane wszelkie sprzedaj — kupisz **Woźna 16**
ng 13 944

Mebłe używane
jadalnie, sypialnie, wszelkie inne przedmioty użytku domowego, biurowego korzystnie **Wielka 20**
ng 13 945

Pianino
tania. Dąbrowskiego 72 m. 5. zdg 34 974

Parawan
czteroczęściowy ładny. — Adres Kurjer Poznański zdg 34 963

Jedynie w Hurtowni
Porcelany **Jedynie w Hurtowni**
Wroniecka 24 **Jedynie w Hurtowni**
najtaniej ceny. Przybyć — prze-konać się. zdg 35 007

Karakuły
damskie, męskie, tchórze, wydra, futro sportowe, gramofon. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 831

Tapczany
fotele, łóżanki, najkorzystniej. — Wrocławska 13 tapicer. zdg 34 925

Motocykl
F. N. 25 cm na kardonie gotów do jazdy 150 zł sprzedam. Napierala, Ławica-dworzec. zdg 34 833

Kiosk
zaprowadzony odstąpię. Adres Kurjer Poznański zdg 34 871

Żelazne

schody kręcone, oszklenie na stół składowy, rower trzykołowy do dostaw, klozse szklane, podstawa fajansowa, żelazne drzwi z kratami, 1 łóżko białe żelazne korzystać na sprzedaż. — Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 34 885

Dywan

3 1/2 x 4 1/2 znakomity okazynie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 842

Fortepian

do ćwiczeń 300 zł. Kwiatkowski, Pierackiego 14. zdg 34 852

Lampa

elektryczna, tyzamienna, jak nowa oraz lustro wysokie, ładne sprzedam. Poznań, Wielkie Garbary 4. m. 10 zdg 34 324

Restauracje

2 duże lokale oraz 2 duże piwnice nadające się na każdą branżę z powodu wyjazdu sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 34 988

Waga

automatyczna, Schember 15 kg okazynie. — Polwiejska 36, m. 9. godz. 14-18. zdg 34 570

Salon

Lud. XVI złocony 10 części złotych 2 300. — Kwissa, pozłotnik, Stary Rynek 46-7 III ptr. zdg 34 956

Skład masła

sprzedam. Wskazy Kurjer Poznański zdg 34 905

Przedsiębiorstwo

techn.-handlowe, zaprowadzone i dobrze prosperujące, położenie w centrum, sprzedamy za 40 000. — Oferty pod zdg 34 897 Kurjer Poznański.

Kanape

pluszową sprzedam Ogrodowa 9, m. 2. zdg 34 896

Parcele budowlane

w najpiękniejszej części Solacza w całości lub częściowo sprzedam Oferty do Kurjera Pozn. zdg 35 005

Kurtkę

sukienną nową sprzedam. Różana 23. II. zdg 34 993

Bilardy automatyczne

sprzedaje ceny konkurencyjne. Woźniak, Dąbrowskiego 34. zdg 34 883

Kolonjalną

zaprowadzoną mieszkaniem tania sprzedam. Śniadeckich 6, m. 7. zdg 34 923

Rzeźnictwo

Poznanu mieszkanie, warsztat urządzenie, powód choroby, do godnie sprzedam. Działoszyński, Poznań, Fabryczna 35. zdg 34 922

Maszyna

wpuszczana Singer okazynie. Asnyka 3 — 8 (Jeżyce). zdg 34 916

Skład kolonjalny

sprzedam. Informacji skład Karwowskiego 10. Łazarz. zdg 34 943

Centralny Magazyn Mebli

Marian Buško sw. **Marcin 59**
Mebłe dla każdego! Wielki wybór! ng 13 943

Konia

dobrego sprzedam Solacz, Aleja Małopolska 7. zdg 35 050

Radjo

Siemens dwulampkowa, prad zmienny zamienie na aparat, prad stały. Piłkowski, drogeria Polwiejska 4. zdg 35 046

1. KAMIENICE

Administracje

domów nieruchomości przyjmie energicznie obecnym w urzędach radny miasta najpoważniejszymi referencjami. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 077

Oficer

emerytowany przyjmie administrację domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 823

Kamienicę

kupię natychmiast, wpłace 100 tysięcy. Złogozenia Kurjer Pozn. zdg 34 868

Wille

amortyzacyjna, dwumieszkanie, ogród sprzedam, wpłaty 26 tysięcy. Złogozenia Kurjer Pozn. zdg 34 813

Kamienicę

trzypiętrowa sprzedam 62 000. — wpłaty 34 000, reszta hipoteka, dochód 9 000. Maciejewski, Zwierzyniecka 8 tel. 62-66. zdg 34 826

Kamienica

w śródmieściu z pięciopokojowym wolnym mieszkaniem do sprzedania wprost od gospodarza. — Cena kupna 200 000 zł, wpłaty conajmniej 120 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 949

Kamienica

centrum, składami, dochód 19 000, cena 110 000, wpłaty 60 000. Rutkowski, Polwiejska 5 miesz. 7. zdg 34 890

Kamienicę

nowobudowaną (Wilda) **5 100 dochođu**
wolna podłoga stempli, mieszkanie komfortowe przy tramwaju do tego cztery tysiące metrów, frontowe, place budowlane (naróżnikowej) cena 70 000, wpłaty 50 000, sprzedam. Nowak Poznań, Kramarska 15, telefon 16-89. zdg 34 894

Kamienicę

trzy-pokojowym mieszkaniem, kuchnia, łazienka, piwnicami. Kantaka 7. Złogozenia stróż poddwórce. zdg 34 977

Trzy-pokojowe

przynależności. Słowackiego 80, — zł. zwrot kosztów. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 017

Kamienica

Poznanu blisko parku Wilsona czynsz ustawowy 8 600, cena 60 tys. wpłaty 32 000, reszta długoterminowe hipoteki. Złogozenia Górna Wilda 15 mieszkanie 3. zdg 35 016

Kupię

dom centrum Poznania do 150 tysięcy, możliwe amortyzacja. Wpłata 100 tysięcy. Oferty tylko właścicieli Kurjer Poznański zdg 34 834

2 PIENIĄDZ

Która

osoba udzieli pożyczki do 10 000. — zł. staremu solidnemu przedsiębiorstwu? Procent: utrzymanie, troskliwa opieka przy rodzim. Złogozenia do Kurjera Poznańskiego zdg 32 741

1 000

pożyczki szuka właściciel domu. Korzystny procent. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 817

Mleczarni

wspólnika (czki) czynny, fachowiec niekonieczny gotówki 1 500 2 000 zł. Złogozenia Kurjer Poznański zdg 34 805

Pożyczki

120 zł na gwarancję pap. wartościowych na okres 3 tygodni szukam zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 847

4. OSOBISTE

Czwartek

— miły dzień spotkania. „chodź mój miły” — mówi Hania — wprawdzie dzisiaj nie jest wtorek, jednak zjemy **podwieczorek!**
(Weber Nowa 4) ng 13 815

Na gwiazdkę

gwarantowana piękna cera, stojąca bezwzględnie idealny krem „Orlida”. Reklamowo farbowanie brwi, rzęs 0.60 przy Wytwórni Kosmetycznej, Kantaka 8/8. zdg 34 983

Zagubione

papiery mego wyuczenia uniwersytetu. Roman Janiszewski. zdg 35 002

6. OŻENKI

Wdowa

bezdzienna, wiek średni, przystojna inteligentna posiadająca mieszkanie, 12 000 gotówki wyjedzie za inteligentnego pana. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 34 848

Kawaler

rzemieślnik lat 26 z powodu braku znajomości zapozna pania wzrostu średniego. Cel matrymonijalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 863

Pana

na wyższym stanowisku po trzydziestce pozna przystojną inteligentną. — Cel matrymonijalny. (Głównie zależy na stworzeniu wspólnego szczęścia. — Poważne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 928

11. KUPNA

Starożytność kupuje „Lamus” Strzelecka 1. P. 8 147-57.487

Rower

męski w dobrym stanie tania kupię. Złogozenia godz. 4-6. Al. Wielkopolska 11. zdg 34 809

Kupię

planino. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 853

Książki

naukowe, powieściowe. — Antykwarjat Woźna 10. zdg 34 856

Śmietnika

cementowego dobrze utrzymanego poszukuje gospodarz. Stankiewicz, Mazowiecka 6. zdg 34 858

Majatek

kupię, wpłace 70 000. Złogozenia Kurjer Poznański zdg 34 865

Kupię

podwozie ciężarowe 2 do 2 1/2 tonny „Chevrolet”. Cena. Złogozenia Kurjer Poznański zdg 34 874

Radjoodbiornik

najchłodniej Philipsa „Super Inducant” 834 lub inna superheterodyne świat. marki, prad stały kupię. Cena, dokładny opis. Oferty Kurjer Pozn. zdg 4 393

12. DO WYNAJĘCIA

5

pokoju z wszelkimi przynależnościami przy pl. Działowego 5 I. ptr. do wynajęcia. Informacje M. Malinowski, St. Rynek 57 tel. 11-89. zdg 34 488

Pokój, kuchnię

przy Rynku Wildeckim, emeryt. Rok zgóry gospodarz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 814

Pięciopokojowe

słoneczne, komfortowe III piętro od zaraz, od gospodarza górny Marcin, Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 036

Opery

okolica wielkopolska, sześciopokojowe kaloryfery wodne. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 022

Skład

trzy-pokojowym mieszkaniem, kuchnia, łazienka, piwnicami. Kantaka 7. Złogozenia stróż poddwórce. zdg 34 977

Trzy-pokojowe

przynależności. Słowackiego 80, — zł. zwrot kosztów. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 017

Rozpoczęliśmy

Tania Sprzedaż Gwiazdkowa

Celem umożliwienia każdemu nabycia praktycznego i taniego podarunku gwiazdkowego, obniżyliśmy ceny do ostatecznych granic i polecamy: **w Domu Konfekcyjnym przy Starym Rynku 98/100**

Dla Pań:

Palta, futra, kurtki, bieliznę damską, swetry, pulowery itd.

Dla Panów:

Palta, futra sportowe, spacerowe, ubrania, bieliznę, kapelusze, krawaty i t. d.

Dla dzieci:

Plaszczki, ubrania swetry, trykotaże pończochy i t. d.

Dla stangretów i szoferów liberje

Szczególną uwagę zwracamy na nasz **pierwszorzędny dział miarowy.**

W Magazynie bławatów przy ul. NOWEJ 3:

Nowości na suknie, plaszche i kostjomy, jedwabie, płótna, stołowizne, inleły, tirany, serwety, kapy wełniane, jedwabne i tiulowe oraz **MATERJAŁY MĘSKIE na palta i ubrania.**

W okresie gwiazdkowym dodajemy dla dzieci upominki

R. & C. Kaczmarek

Dom Konfekcyjny — Stary Rynek 98/100

Magazyn bławatów ul. Nowa 3

ng 13 750

Pięciopokojowe
ustawowe, dwupokojowe. Grunwaldzka 5-2. zdg 34 836

Czteropokojowe
mieszkanie, I piętro, czynsz 75. — miesiecznie z radio 5 lampowem, lampami elektr. zaraz odstąpię. Informacje filia Kurjera Pozn. Pocha 74. zdg 34 857

Trzy-pokojowe
komfortowe Bierwsze piętro, — wszystkie pokoje, frontowe i słoneczne. Ogrzewanie centralne wodne. Matejki 49. gospodarz. zdg 34 907

Siedmiopokojowe
sześciopokojowe, pięciopokojowe, czteropokojowe, trzy-pokojowe — dwupokojowe. Młyńska 4 m. 2. zdg 35 020

13. SZUKA MIESZK.

Młodzi bezdzietni (chemik)
poszukują dwupokojowego kuchnia ewtl. balkonem **od 1 maja**
1935, pół roku zgóry. Oferty Ordownik 4 4268

Adwokat
szuka mieszkania 2-3 pokoje, nadające się na prowadzenie kancelarii, ewent. obejmie część mieszkania. Oferty tylko z podaniem ceny do „Par” Al. Marcinkowskiego 11 pod 49.14 P. 8491-49.14

Ślusarz
poszukuje stróżostwa, zna elektryczność, centralne ogrzewanie, wodociągi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 829

2 pokojowego
w centrum z przynależnościami wprost gospodarza. Złogozenia Kurjer Poznański zdg 34 837

Jednoosobowego
od gospodarza. Dzierżawa miesięczna pewna. Złogozenia Kurjer Poznański zdg 34 843

Poszukują
pokoju kuchni młodzi małżeństwo. Czynsz miesięczny regularnie płatny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 846

15. POKOJE UMEBL.

Dla 1-2 panów
blisko dworca, poczty, Gasiorowskich 10, m. 5 — II piętro. zdg 34 191

Jeżycka
41-4. zdg 34 593

Pokój
Nowy Rynek 13 m. 4. zdg 34 812

Kręta 24-4
niekrepujący, utrzymaniem, inteligencji. zdg 35 008

Pokoik
panu lub pani. Rybaki 9, m. 6. zdg 34 943

Kręta
Kręta 4, II prawo, także przyjezdny zdg 35 040

Podgórna
2a — 9 utrzymaniem częściowym. zdg 35 030

Utrzymaniem
niekrepujący, 6 miesięcy wolny. Telefon, pianino. Plac Działowy 6, m. 6. zdg 35 023

Pokój
próżny niekrepujący dla małżeństwa bezdzietnego. Gen. Umirskiego 20a m. 23. zdg 34 958

Dla
pań z utrzymaniem, bez. Wielka 23 m. 12. zdg 34 979

Plac Wolności
14a m. 10 dwu- jednoosobowe pokoje pierwszorzędnym utrzymaniem. zdg 34 978

Eleg

W ogłoszeniach gwiazdkowych uwydatnij wartość swego towaru!

Pokoju
niekrepującego taniego urzędnik.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 845

Próżnego
pokoju centrum poszukuje na spokojną i czystą pracownię.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 862

Studentka
taniego pokoju. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 34 864

Pani
szuka pokoju dobrem utrzymaniem, telefonem łazienką, przy kulturalnej rodzinie. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 939

Pokoiku
umeblowanego, ciche mieszkanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 938

Uczciwa
panienka poszukuje pokoiku 10-15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 35 049

TEATRY

Poznań, czwartek, 6. 12.

TEATR POLSKI: - Dziś „Kobieta, która kupiła sobie męża”.
Piątek, 7. 12. „Żołnierz Królowej Madagaskaru”, premjera.

TEATR WIELKI (Opera): Koncert symfoniczny.
Piątek, 7. 12. „Wiedeńska krew”.

Sobota, 8. 12. „Madame Pompadour”.

Niedziela, 9. 12. o godz. 3: po cenach popularnych od 50 gr. do 2,00 zł „Gejsza”.

Niedziela, 9. 12. o godz. 8: premjera „Don Juan”, gość, występ Zenona Dolnickiego.

TEATR WIELKI KONCERTY SYMFONICZNE: Dziś V. koncert symfoniczny. Dyrygent Tadeusz Mazurkiewicz. Solista Wiktor Łabuński, fortepian.

TEATR NOWY: Dziś: - Człowiek, który nie pije.
Piątek, 7. 12. „Człowiek, który nie pije”.

Sobota, 8. 12. o godz. 3.30: Bajka „Buś i Muś zwiędzają świat” z udziałem Sw. Mikołaja.

Sobota, 8. 12. „Człowiek, który nie pije”.

KINA APOLLO METROPOLIS
NAJZANIEKSZE NAJLEPSZE
KINA PROGRAMY
NAJZANIEKSZE NAJLEPSZE
KINA

Poznań, czwartek, 6. 12.
APOLLO: „Maskarada”.
CORSO: „W sidłach szaleńca”.
EUROPA: „Flip i Flap jako wrogowie małżeństwa”.
GWIAZDA: „Czy Lucyna to dziewczyna”.
METROPOLIS: „365 żon króla Pazuola”.
MOJE: „Świat bez mężczyzn”.
ORZEL: „Bohater z Rio Grande”.
OSWIATOWE T. C. L.: - 1. „Donowan”, 2. „W kraju Hawajów”.
RENAISSANCE: „Hrabia Zarow”.
SFINKS: „Dzieje Grzechu”.
SLONCE: „Melodie cygańskie”.
TECZA-Lazarz: „Uśmiech szczęścia”.
TECZA-Wilda: „Król Królów”.
WILSONA: „Pieśniarz Warszawy”.

17. LOKALE

Pokoje
pierwszorzędne oddam lekarzowi, adwokatowi lub handlowi. Poczta 11 m. 6. zdg 34 702

Skład
wolny. Długa 3 mieszkanie 9. dg 4371

2 pokoje
na biura blisko Sądów. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 35 009

18. DZIERŻAWY

Mleczarnię
blisko Poznania wydzierżawie. - Potrzeba 3-4000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 803

Skład obuwia
dobrze zaprowadzony w rynku Lesznie względnie wraz towarami lub bez sprzedam dom w rynku. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 876

Rzeźnictwo w pełnym biegu
dobrze zaprowadzone w miasteczku koło Ostrowa z powodu choroby wydzierżawie od 1. 1. 1935. Oferty Kurjer Poznański ng 13 951

Rzeźnictwo
kolonialka. 15 mórg przy Poznaniu. objęcie 1000. Wodna 27. skład cukierków. zdg 34 938

Pokoje biurowe
względnie lokale klubowe od zaraz do wydzierżawienia. Poznański Bank Ziemiań. Al. Marcinkowskiego 13 pokój 9. dg 4 391

Sale
przy ul. Al. Marcinkowskiego 13 oraz 27 Grudnia nadające się na przemysł, składnice lub sale zebrania od zaraz do wydzierżawienia. Blizszych informacji udzieli Poznański Bank Ziemiań. Aleja Marcinkowskiego 13 pokój 9. dg 4 392

22. ZGUBY

Bernardyn
zaginął suczka odłac wynagrodzeniem. Wąły Zygmunta Augusta 8/9. zdg 34 765

Torebke
z zubiono przy ul. 27 Grudnia. - Zwrot za wynagrodzeniem. Sw. Marcina 58, m. 15. zdg 34 994

23. ROZMAITE

Akuszerka
Błaszczakowa Palacza 75 przyjmuje panie, udziela porady, pomocy położniczej. zdg 31 728

Swędenie
oraz wyrzuty skóry usowa krem LAIN-AGE (z agutkiem). - Nieszkodliwy kosmetyk. usuwający wady naskórka. ng 12 394

Szyję
elegancko, gustownie, najtaniej. Kantaka 5, m. 8. zdg 34 574

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr, kart. Przyjmuje 10 rana do 9 wieczorem. Podgórna 13 mieszkanie 10 front. zdg 34 889

Akuszerka
Krajewska, Strzelecka 2 przy Świętokrzyskim przyjmuje, udziela porady, pomocy. zdg 34 952

24. NAUKA

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowska 11 poczatek 3 stycznia. zdg 33 645

Szkoła tańców Szczerkówny
Wrocławska 14. zdg 34 832

Przygotowuję tanio do 6 klasowego
egzaminu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 290

26 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Urzędnik
zredukowany, poszukuje jakiejś bądź posady biurowego, inkasenta, woźnego, portjera, zna szoferstwo, elektrotechniki. Miejscowość obojętna. (Kaucja). Oferty Kurjer Poznański zdg 34 973

Samotna
panienka szuka posady (biuro-skład) Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 234

Pracznia
czysto pierze prosi Łask. Parfstwa o udzielenie jej prania. - 3,50 dziennie Oferty Oredownik d 4318. Okolica obojętna.

Krawcowa
poszukuje pracy, z dobrym krojem na sukienki, płaszcz w domu poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 605

Ogrodnik
żonaty, lat 28, obeznany dobrze w swym zawodzie, zna obsługę pałacową i leśnictwo poszukuje posady na skromnych warunkach zaraz lub 1. 4. 35 Oferty W. Mikołajczyk, Murowana Gosiłna Rynek 2, m. 5, powiat Obornicki. zdg 34 541

Lekarz
szuka posady lub zastępstwa na skromnych warunkach. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 252

Towarzystwo Pomocy dla uboższej inteligencji
zaprasza w sobotę, dnia 8 grudnia r. b. o godz. 8 wieczorem do swej kawiarni Nad Fangratem ul. Fr. Ratajczaka I. r. tr. **na wieprzobicie** z wyborowemi kiskkami z 8317/13 **Poczem wszyscy grają w bridza.**

Za kaucją
bankowa posady woźnego lub innej szuka absolwent szkoły handlowej z praktyką. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 815

Poszukuje
miejsca celem dokończenia nauki, mam 2 1/2 roku nauki. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 820

Skromna
panienka uczełwych rodziców poszukuje posady uczeniicy do składu. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 798

Dziewczyna
z prowincji młodsza szuka posady w mniejszym domu do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 881

Absolwentka
szkoły handlowej poszukuje posady, wymagania skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 801

Inteligentna
osoba, bardzo dobre świadectwa poszukuje posady u samotnej osoby do prowadzenia gospodarstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 802

ZYRANDOLE ELEKTR.
Duży wybór - niskie ceny.
REKLAMY NEONOWE
RADJO
Instalacje siły i światła.
„Strzała”
Poznań
Al. Marcinkowskiego 20.
Tel. 50-65

Fryzjerka
kursistka początkująca, poszukuje posady za małym wynagrodzeniem lub utrzymaniem od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 878

Bufetowa
ekspedjentka z praktyką kaucją poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 879

Za posadę
dla pana oddam bezpłatnie pokój eleg. z klatki, niekrepujący. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 589

Pracznia
poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 788

Młodsza
z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 790

Sekretarz
długoletni kierownik biura adwokackiego, notarialnego poszukuje posady, za skromnym wynagrodzeniem, świadectwa chlubne. B. Halski, Poznań-Staroleka, Pochyla 14. zdg 34 792

Kowal
szofer cywilny i wojskowy poszukuje zaraz posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 933

Kupiec
restaurator szuka posady jako kierownik lub inkasent, kaucje do 500 zł może złożyć. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 34 982

Posługaczka
poszukuje posługi z dobrym świadectwem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 800

Poszukuję
posady biuralistki, maszynistki, ksiązkowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 919

Stróż
samotny z posługą, wzamian za urządzone mieszkanie. Zajęcie dozwolone. Świadectwa wymagalne. Miła 5 parter. zdg 34 821

Gorzelnik
młodszy lub starszy pomocnik kawaler potrzebny zaraz. Zarząd Gorzelnicy Potulice poczta Żelice. zdg 34 825

Stenotypistka
redagująca listy skargi potrzebna chwilami. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 791

Dziewczę
uczciwa, czysta, 1 1/2 godzinny dziennie Dąbrowskiego 56, m. 10 od 4-6. zdg 34 793

Uczennica
z dobrego domu potrzebna jest do instytucji bankowej. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdg 34 794

Poszukuje
zaraz lub 15 służącą dobrem gotowaniem bądź dobrymi świadectwami. Adres Kurjer Pozn. zdg 34 797

Pomocnik
fryzjerski. Wjazdowa 8. zdg 34 880

Dziewczyna
do wszystkiego czysta, gotowaniem potrzebna natychmiast - Drowa Arenbowa Poznań, Staszica 11/13 m. 4. zdg 34 917/18

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 927

Ekspedjentka
z branży bławatnej, towarów krótkich, konfekcji damskiej z 7 letnią praktyką i z szczerem przy płaszczach damskich, poszukuje odpowiedniej posady za kaucją. Łaskawe oferty Kurjer Poznański dg 4 394

Młoda
uczciwa poszukuje posady prac domowych lub dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 208

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 259

27. WOLNE MIEJSCA

Pleśniarka
starsza do niemowlęcia z dobrymi świadectwami potrzebna od 1-go stycznia. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 247

Uczeń
potrzebny. Podgórna 14. Fryzjer. zdg 34 530

Fryzjer
damsko-męski na stałą posadę potrzebny Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego ng 13 790

Stenotypistkę
rutynowaną, z dłuższą praktyką w korespondencji handlowej, w językach polskim, niemieckim, angielskim i francuskim, zupełnie biegłą w stenografii, najlepiej w języku polskim i niemieckim poszukuje

natychmiast
poważne przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu. Zgłoszenia z referencjami, krótkim życiorysem i podaniem warunków kierować do „Par” Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 49.16. Pa 8492-49.16

Drogerzysta
foto dyplom. potrzebny od 1. 1. 35. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 313

Agentów
portretowych Semi-Email do przebojowych nowości na doskonałych warunkach poszukuje Zakład Portretowy

Emalit Klelce
Sienkiewicza 42. dg 4 235

Stróż
samotny z posługą, wzamian za urządzone mieszkanie. Zajęcie dozwolone. Świadectwa wymagalne. Miła 5 parter. zdg 34 821

Gorzelnik
młodszy lub starszy pomocnik kawaler potrzebny zaraz. Zarząd Gorzelnicy Potulice poczta Żelice. zdg 34 825

Stenotypistka
redagująca listy skargi potrzebna chwilami. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 791

Dziewczę
uczciwa, czysta, 1 1/2 godzinny dziennie Dąbrowskiego 56, m. 10 od 4-6. zdg 34 793

Uczennica
z dobrego domu potrzebna jest do instytucji bankowej. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdg 34 794

Poszukuje
zaraz lub 15 służącą dobrem gotowaniem bądź dobrymi świadectwami. Adres Kurjer Pozn. zdg 34 797

Pomocnik
fryzjerski. Wjazdowa 8. zdg 34 880

Dziewczyna
do wszystkiego czysta, gotowaniem potrzebna natychmiast - Drowa Arenbowa Poznań, Staszica 11/13 m. 4. zdg 34 917/18

Kilka pomocnik introligatorskich
tylko z dłuższą praktyką przyjmie Władysław Goździejewski, fabryka kopert, ksiąg handlowych i kasetów. Poznań, ul. Marcelego Mottego 10/11. zdg 34 944

Dziewczyna
młodsza cały dzień gotowaniem, praniem, szyciem od 15. Zgłoszenia Kurjer Pozn. 34 946

Nauczycielki
z pozwol. rząd. poszukuje od 15. 1. na wieś do 2 dzieci (4 i 6 kl. powszechn., niem. fort.). Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Pozn. pod zdg 34 932

Humor zagraniczny

„Dzieje grzechu”
Arcturium powieści Stefana Żeromskiego jeszcze do soboty. Kino „Sfinks”. zdg 34 959

„Pieśniarz Warszawy”
Eugeniusz Bodo. Najpiękniejsza komedia polska. Kino Wilsona. zdg 35 041

Humor zagraniczny

„Dzieje grzechu”
Arcturium powieści Stefana Żeromskiego jeszcze do soboty. Kino „Sfinks”. zdg 34 959

„Pieśniarz Warszawy”
Eugeniusz Bodo. Najpiękniejsza komedia polska. Kino Wilsona. zdg 35 041

Humor zagraniczny

„Dzieje grzechu”
Arcturium powieści Stefana Żeromskiego jeszcze do soboty. Kino „Sfinks”. zdg 34 959

„Pieśniarz Warszawy”
Eugeniusz Bodo. Najpiękniejsza komedia polska. Kino Wilsona. zdg 35 041

Humor zagraniczny

„Dzieje grzechu”
Arcturium powieści Stefana Żeromskiego jeszcze do soboty. Kino „Sfinks”. zdg 34 959

„Pieśniarz Warszawy”
Eugeniusz Bodo. Najpiękniejsza komedia polska. Kino Wilsona. zdg 35 041

Fryzjer
stała wypomóżka potrzebny. Poplińskich 8a. zdg 34 964

Posługaczka
uczciwa zaraz pieniądze pokoik. Poplińskich 11 m. 7. zdg 34 960

Służąca
gotowaniem potrzebna zaraz. Różanna 21 m. 7. zdg 34 961

Dziewczynę
wszystkiego referencjami 15-go grudnia. Orzeszkowej 7 m. 4 od 11-15. zdg 34 981

Służąca
uczciwa do wszystkiego od 4-6. Sienkiewicza 14 m. 1. zdg 34 859

Dzielnia
ekspedjentka z branży rzeźniczej potrzebna. Stanisław Spychała Wodna 23 m. 3. zdg 34 873

Pomocnik
fryzjerski, stała wypomóżka - Wielka 17. zdg 34 995

Portjer
dzielnia, stała posada 110 miesięcznie, mieszkanie wolne. Oferty znaków do Kurjera Poznańskiego pod zdg 34 911

Woźny
sumienny stała posada 120 miesięcznie, mieszkanie wolne, życiorys znaków do Kurjera Poznańskiego pod zdg 34 910

Poszukuję
pani starszej do sklepu kolonialnego, siła rutynowana. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 34 933

Pani
lat 29 poszukuje współniczki do interesu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 940

Pań panów
do kulturalnej pracy propagandowej zewnętrznej przyjmujemy od 11-1 i 4-6 Wielka 15 m. 5. zdg 34 954

Majstra ceglarskiego
stała egzystencja blisko Gdańska. Gdyni, mieszkanie, 60 mórg, do akordowej produkcji ca. 5 milionów cegły, dachówki na własny rachunek, 4 prasy, 2 piece od 1. 4. 1935. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 930

Rutynowana maszynistka
potrzebna zaraz do kancelarii adwokackiej na prowincji. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Pozn. pod dg 4 395

Kelner
potrzebny zaraz, gwarancja gotówka 300 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 013

28. ROZRYWKA

Londyńska
Mastzalarska poleca swym bywałcom, sympatyczny wieczór, koncert harfowy. zdg 35 026

„Dzieje grzechu”
Arcturium powieści Stefana Żeromskiego jeszcze do soboty. Kino „Sfinks”. zdg 34 959

„Pieśniarz Warszawy”
Eugeniusz Bodo. Najpiękniejsza komedia polska. Kino Wilsona. zdg 35 041

Humor zagraniczny

„Dzieje grzechu”
Arcturium powieści Stefana Żeromskiego jeszcze do soboty. Kino „Sfinks”. zdg 34 959

„Pieśniarz Warszawy”
Eugeniusz Bodo. Najpiękniejsza komedia polska. Kino Wilsona. zdg 35 041

Humor zagraniczny

„Dzieje grzechu”
Arcturium powieści Stefana Żeromskiego jeszcze do soboty. Kino „Sfinks”. zdg 34 959

„Pieśniarz Warszawy”
Eugeniusz Bodo. Najpiękniejsza komedia polska. Kino Wilsona. zdg 35 041

Humor zagraniczny

„Dzieje grzechu”
Arcturium powieści Stefana Żeromskiego jeszcze do soboty. Kino „Sfinks”. zdg 34 959

„Pieśniarz Warszawy”
Eugeniusz Bodo. Najpiękniejsza komedia polska. Kino Wilsona. zdg 35 041

Humor zagraniczny

Co futro - to Edmund Rychter - co palto - to Edmund Rychter - co ubranie - to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wlkp.

Przedpłata
na miesiąc grudzień 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20 w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-6, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potocznejmi 200 gr. wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadtęcznie do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.30, w nagłych wypadkach (w tem 5 nagłówek): słowo nagłówek (dłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.
P. K. O. Poznań nr. 200 149